

GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja: Piotrkowska 101. Tel. 144-44, 166-66, 177-77
188-88. Redaktor przyjmuje od godz. 6-ej — 7-ej wiecz.

Cena 20 groszy

Administracja: Piotrkowska 70. Telef.: 222-22 i 266-66
Tel. nocne: 144-44 i 177-77. Nr. konta P. K. O. 603.400.

CODREANU NA ŻOŁDZIE NIEMIEC W arsenalach „Żelaznej Gwardii” znaleziono broń i amunicję z niemieckimi stemplami

Masowe rewizje i aresztowania w Bukareszcie

BUKARESZT, 21 kwietnia. — (Tel. wł. „Gl. Por.”) —

Jak się dowiadujemy ze źródeł najzupełniej miarodajnych, władze zdobyły niezbitę dowody, że CODREAEM, WÓDZ „ŻELAZNEJ GWARDII” PRZYGOTOWYWAŁ ZAMACH STANU, który w konsekwencji doprowadził by do wojny domowej.

Stwierdzono poza tym z całą pewnością, iż Codreanu utrzymywał bliski kontakt z pewnymi sferami niemieckimi i BYŁ NA ŻOŁDZIE RZESZY.

Wskazuje na to fakt, że wszystkie zapasy broni, wykryte w lokalach „Żelaznej Gwardii” posiadają stempel niemiecki.

BUKARESZT, 21 kwietnia. — (Tel. wł.) —

Od dwóch dni badają władze wojskowe i cywilne dokumenty oraz materiały, skonfiskowane w czasie rewizji, przeprowadzonych w lokalach partii Żelaznej Gwardii i w mieszkaniach prywatnych czołowych osobistości

tej organizacji. Badania te potrwają jeszcze kilka dni, po czym ważniejsze dokumenty podane będą drogą prasy do wiadomości publicznej.

Już dziś jednak ogłosiły niektóre dzienniki fotokopie listów Codreanu i kilku wybitnych członków jego organizacji, listy równie sensacyjne, jak mocno kompromitujące.

Jeden z listów adresowany był do niejakiego Belimace, mordercy premiera Dukl.

List ten, wysłany do adresata na kilka dni przed zamordowaniem premiera rumuńskiego, zawiera uwagę tej treści, że sprawa wymaga wielkich ofiar i że, o ile ruch ma być zwycięski, MUSI ZGINAĆ NAJMNIEJ 200 LUDZI.

Nie ulega żadnej wątpliwości — piszą dzienniki — że pod wpływem tych właśnie uwag, Belimace ZDECYDOWAŁ SIĘ WZIĄĆ UDZIAŁ W ZAMORDOWANIU DUKL. Skutki tego do-



CODREANU

kumentu, obelżającego Codreanu, nie dadzą się jeszcze przewidzieć.

Po wyroku, skazującym go na 6 miesięcy więzienia, wniósł on

odwołanie co do wymiaru kary i równocześnie prosił o wypuszczenie go z więzienia. Może sąd byłby się przychylił do tej prośby, po ogłoszeniu jednak listu do Belimace, władze sądowe będą musiały przeprowadzić w tym kierunku bardzo surowe śledztwo.

Wczoraj w nocy policja i żandarmeria obsadziły kilka dzielnic stolicy i ARESZTOWAŁY OKOŁO 1.500 OSÓB.

Urzędowo twierdzi się, iż te zarządzenia dotyczyły osób, podejrzanych o przestępstwa kryminalne, i nie mają żadnego znaczenia politycznego. Opinia publiczna skłonna jest jednak dopatrzeć się w tym związku z nieudaną próbą MARSZU NA BUKARESZT. Masowe aresztowania wywołały w każdym razie duże podniecenie.

Równoległe z aresztowaniami, rząd stosuje surowe sankcje przeciwko pismom, zbliżonym do opozycji. Oprócz liczących

dzienników prowincjonalnych, zamknięto dziś z polecenia ministerstwa spraw wewnętrznych „Romania Nova”, redagowaną przez krewnego Juliusza Maniu. Bojla.

BUKARESZT, 21 kwietnia. — (PAT.) — W „Monitorze Urzędowym” opublikowany został dekret, mocą którego oficerowie służby czynnej wszystkich broni mogą być delegowani przez rząd do pełnienia wszelkiego rodzaju funkcji w urzędach państwowych, samorządowych i powiatowych. W okresie pełnienia wyżej wymienionych funkcji, oficerowie pozostają do dyspozycji ministerstwa obrony narodowej, lub ministerstwa lotnictwa i marynarki, zachowując wszelkie prawa, przysługujące z tytułu ustaw i regulaminów wojskowych. Wspomniany okres zostanie zaliczony do czasu służby pełnionej w jednostkach wojskowych.

Nagły spadek kursu franka spowodowany rozbieżnościami poglądów w łonie rządu na politykę finansową Francji

PARYŻ, 21 4. (PAT). Opinia publiczna zaskoczona została nagłym zachwianiem się kursu franka francuskiego i równoległą wyższą wszystkich dewiz za granicznych na giełdzie paryskiej, a przede wszystkim dewiz anglosaskich i amerykańskich.

Funt szterling notowany w środę 158 fr. 21 cent., zwykował do 160 fr., zaś dolar St. Zj. z 31 fr. 65 cent., do 32 fr. 04 cen. Tej wyższe dewiz towarzyszyła poważna niżka franka w transakcjach terminowych, zarówno 1-miesięcznych, jak i 3-miesięcznych.

Tej nagłej baissie towarzyszyły liczne pogłoski, kursujące w kołach giełdowych, które mają niewątpliwie swój wpływ na notowania waluty francuskiej. Pogłoski te, opierając się na fakcie, iż ostatnie posiedzenie rady ministrów nie przyniosło żadnych wyjaśnień co do dal-

szych planów rządu premiera Daladier w dziedzinie finansowej i gospodarczej, podawały, jakoby w łonie gabinetu zaplanowane miały pewne rozbieżności poglądów na metody, jakie zamierza zastosować rząd w dziedzinie polityki finansowej i gospodarczej.

Środowe posiedzenie rady ministrów nie przyniosło dokładnych wyjaśnień co do metod, jakie rząd zamierza przedsięwziąć, aby na podstawie pełno mocnictw przystąpić do uzdrowienia stosunków gospodarczych i finansowych, a wyniki obrad wykazują, że rząd nie zamierza wykorzystać w sposób pospieszny pełnomocnictw i że będzie działał z całą oględnością.

Daladier zwrócił się do swoich kolegów z gabinetu, aby przygotowali projekty dekretów gospodarczych w terminie do 1 maja i aby projekty te

przed wniesieniem ich pod obrady ścisłego komitetu ministrów, a następnie rady ministrów, zostały przedłożone premierowi osobiście.

W ten sposób szef rządu wyraźnie zaznaczył, iż zamierza zadać osobiste piętno całemu ustawodawstwu dekretemu w dziedzinie gospodarczej.

W związku z powyższą inicjatywą Daladiera przypisuje mu się zamiar wykorzystania momentu wypuszczenia na rynek wielkiej pożyczki narodowej, której szczegóły właśnie opracuje minister finansów Marchandea dla podjęcia szerokiej akcji, którąby objąć miała całość kształt zagadnień finansowych i gospodarczych.

Lekkie zachwianie się kursów franka było tym mniej oczekiwane, iż — jak wynikało z exposé ministra Marchandea na radzie ministrów — powrót zaufania w chwili objęcia rządu przez

premiera Daladier, wyrażający się wyższą kursu rent i papierów państwowych, wzrostem wkładów oszczędnościowych i popytem na bony skarbowe, umożliwił skarbowi państwa sprostać wszystkim płatnościom, bez uciekania się do pomocy Banku Francji.

Z obrad rady ministrów wynika, iż rząd nie wykorzystał do obecnej chwili przyznanego mu 10-miliardowego bezprocentowego kredytu z Banku Francji, co przyjęte zostało przez opinię publiczną z wielkim zadowoleniem. Nagłe obniżenie się kursu franka można przypisać niepewności kół finansowych co do metody, jaką zamierza użyć Daladier celem odbudowania życia gospodarczego, a przede wszystkim zamiarów rządu w dziedzinie polityki monetarnej.

W kołach finansowych zaznaczają się dwie tendencje: jedna

stała na stanowisku pewnej faktycznej stabilizacji kursu franka na dotychczasowym poziomie, a druga, która przewidywała utrzymanie w dalszym ciągu waluty francuskiej na falach fluktuacji, zależnej od koniunktury. Zachwianie się franka zdaje się być wynikiem starcia tych dwóch tendencji.

Pożyczka angielska dla Francji

PARYŻ, 21.4. (PAT) — Prasa francuska zapowiada, iż w czasie wizyty Daladier oraz ministra Bonnet w Londynie, zostanie poruszona sprawa udzielenia przez Anglię nowej pożyczki dla Francji. Dzienniki francuskie wyrażają nadzieję, iż obecna koniunktura gospodarcza i polityczna we Francji pozwoli na łatwą realizację poważnej operacji kredytowej na rynku angielskim.

„Panie Hitler, niech się pan nie kępuje...”

Pod tytułem „Panie Hitler, niech się pan nie kępuje i zajmie Pragę”, pisze de Kerillis w piśmie paryskim „L'Epoque”:

„Kochany panie Hitler! Francja jest sojusznikiem Czechosłowacji; jest ona jednak zdecydowana nie dotrzymać przyrzeczenia i uroczystych zobowiązań, które jej udzieliła. Jeśli ma pan ochotę rzucić wojska na Pragę, podobnie, jak rzucił pan na Wiedeń, to spotka się pan w Paryżu z tą samą obojętnością i tą samą rezygnacją. A więc niech się pan nie kępuje...”

„Taki jest dokładny sens nie zliczonych artykułów, które ukazują się obecnie w pewnych przyjaznych dla hitlerizmu organach prasowych prawicy i lewicy, a które są cytowane przez gazety berlińskie z niestychającym entuzjazmem. Taki jest również sens systematycznie uprawianej propagandy w całej Francji przy pomocy olbrzymich środków finansowych.

Tak naprzykład „Centre d'études et de statistiques économiques et sociales”, którego siedziba znajduje się w Marsylii, nadesłał mi luksusowo wydana i ilustrowana broszura, która rozesłana została do poważniejszych obywateli 2800 gmin nowego południowo-wschodniego departamentu, merów, radców kantonalnych, duchownych, nauczycieli, lekarzy, weterynarzy, frwjerów, naczelników stacji i kupców. Broszura to ma tylko jeden cel: przedstawić francuzom Czechosłowację, jako sztuczny twór, który nie jest trwały, nie może być obroniony i na który wystarczy, aby Niemcy położyły tylko swą rękę, jeśli im to sprawi przyjemność.

Trzeba się ze smutkiem i przerażeniem zapytać, kto uprawia taką propagandę i kto za nią płaci!”

W Pradze odbyło się walne zgromadzenie akcjonariuszy jednego z największych banków czeskosłowackich „Zivnostenske Banka”. Jest to bank znany też dobrze i w Polsce. Walnemu zgromadzeniu przewodniczył naczelny dyrektor tego banku, znany ekonomista, dr. Jaroslav Preiss.

„Z całym naciskiem — powie dziać — twierdzą, że nie wierzą w niebezpieczeństwo wojny w Europie w bliskiej przyszłości. Wielkie mocarstwa potrzebują pokoju. Państwa małe, jak np. Czechosłowacja, mogą swoje położenie tylko polepszyć, o ile uda im się zyskać przyjaźń i sympatię wszystkich krajów. Czechosłowacki handel, przemysł i rolnictwo będą miały tylko to, czego dorobią się własną pracą. Byłoby błędem niewybaczalnym liczyć tylko na przyjaźń innych; najlepszym przyjacielem jest własna siła, własna praca i wiara w siebie samego”.

Dr. Preis zakończył swe przemówienie zapewnieniem, że „wierzy w rozwój swej ojczyzny, jeżeli jej mieszkańcy zachowają wiarę w siebie samych i o ile się będą liczyć z realnymi stosunkami. Nic nie jest niebezpieczniejsze w życiu małych narodów, jak eksperymenty teoretyczne i iluzje, które nie mogą im ani zapewnić zaufania zagranicy, ani zwiększyć ich wiarę w siebie samych. Należy zawsze liczyć się z daną sytuacją i zastosować się do niej, a przy tym polegać tylko na sobie, i na nikim innym. To jest najlepsza droga do pozyskania zaufania i sympatii innych narodów”.

Wieczny pretendent do tronu

Blaski i klęski wielkiej dynastii

List gończy za arcyks. Ottonem i konfiskata dóbr rodziny Habsburgów

List gończy wysłany przez rząd Trzeciej Rzeszy za arcyksięciem Ottonem Habsburgiem, zwrócił znów uwagę całego świata na **tragiczny los rodziny ostatniego cesarza austriackiego**. Jak wiadomo, rodzina Habsburgów z ekscesarżową Zytą na czele mieszka obecnie w jednym z zamków w Belgii, dokąd udał się przed kilku dniami korespondent pisma paryskiego „L'Intransigeant” w celu zebrania bliższych szczegółów, dotyczących ostatnich wypadków.

— **Wracam z zamku człowieka skazanego na śmierć** — pisze korespondent. Nad brzegiem śpiących wód, w których się odbija jego czarna sylweta, przy końcu alei starych drzew, panowała ta sama cisza, jak w dniu, gdy czołgi hitlerowskie, wkraczając w granicę Austrii, okryły żalobą rodzinę cesarską.

W zamku Stockerzeel przeżywa rodzina Habsburgów swoją nową tragedię. Na tle romantycznego zamku zebrane grono młodych ludzi otacza kobietę jeszcze pełną temperamentu i energii, **ekscesarżową Zytę**, która w zaciszu swego obecnego życia przestrzega tych samych zwyczajów i obyczajów, jakie panowały w Burgu wiedeńskim.

„**Jego Cesarska Mość!**” — taki tytuł używany jest nadal w odniesieniu do pretendenta do tronu, arcyksięcia Ottona, którego okrojone po wojnie cesarstwo zniknęło obecnie z mapy

Europy. „**Jego Cesarska Mość!**” tak tytułuje się nadal na zamku jego matkę, która pozostała nadal dla rodziny cesarżową.

Radowała się na zamku w Stockerzeel dumna wdowa po ostatnim cesarzu Austrii. B. cesarżowa Zyta widziała już przed oczyma swej duszy, jak powoli ale systematycznie realizuje się cel, któremu w latach powojennych poświęciła się bez reszty. Jej syn pierworodny, któremu zapewniła staranne wychowanie, w którego wpoila poczucie habsburskiej misji dziejowej, znajdował się na drodze do tronu. Droga ta była usłana niezliczonymi... dyplomami obywatelstwa honorowego, które gminy austriackie nadawały kolejno dziedzicowi korony habsburskiej, wynagradzając mu niejako w ten sposób ciosy traktatu w St. Germain oraz ustaw, które zakazywały członkom dynastii wstępu na ziemię austriacką.

Roila dalej dumna księżniczka parmeńska, że na tej drodze będzie towarzyszyć jej synowi... córka włoskiej pary królewskiej w charakterze kochającej małżonki, która wniesie w posagu swemu oblubieńcowi... możną protekcję samego Mussoliniego.

Ryczałtowe tanie
turaże od 1 moja **zł. 155.**
Informacje:
IWONICZ-ZDRÓJ

Dzień 12 marca 1938 roku rozwiął sny i marzenia zamku Stockerzeel i ruchu legitymistycznego. Marsz Hitlera podeptał plany młodego arcyksięcia. Przez jedną noc stał się on towarzyszem niedoli stojącego nad grobem... drwała z Doorn. Takie to dziwne figle płata czasem historia. W celi więziennej czy w kazamatkach obozu koncentracyjnego rozmyślają nad niedawną przeszłością ci, którzy mieli się stać družbami habsburskiego oblubieńca, świecącego zaślubiny z Austrią tj. dr. Kurt Schuschnigg i baron Wiesner.

List gończy, nakazujący aresztowanie arcyksięcia Ottona, przejął go prawdziwą dumą. Ale **los monarchistów, których hitlerowcy osadzili w ostatnich dniach masowo w obozach koncentracyjnych** i od których do ostatniej chwili otrzymywał tajne biuletyny i korespondencje, wrzucił głęboko arcyksięcia Ottona. Dlatego też przyjął z pewną moralną ulgą wiadomość, że jest również ścigany i wyklęty przez rząd Trzeciej Rzeszy. Bo powodem tego gniewu hitlerowców była deklaracja oficjalna, którą zredagował w Paryżu na pięć dni przed Anshlussem. Deklarację tę uznali hitlerowcy „za zdradę stanu” przez zwywanie na pomoc obcych państw przeciw własnej ojczyźnie.

Otto Habsburg, dziedzic dyna-

stycznych tradycji i aspiracji, potomek Karola V, Marii Teresy i Franciszka Józefa jest dziś — przestępca, ściganym listami gończymi przez własną ojczyznę.

Nakaz aresztowania księcia Ottona jest oczywiście tylko formalnością. Wydany przez nowego prokuratora wiedeńskiego nie dotarł nawet oficjalnie do zamku Stockerzeel i nie dotrze tam prawdopodobnie nigdy. W pałacu sprawiedliwości w Brukseli nie wniesiono żadnego pisma w sprawie wysiedlenia arcyksięcia Ottona z Belgii. Urzędnicy belgijscy czekają z zaciękaniem, czy trybunał wiedeński będzie miał odwagę domagać się za pośrednictwem rządu kanclerskiego Rzeszy i w drodze zwyczajnej procedury aresztowania arcyksięcia Ottona.

Ale ekscesarżowa Zyta gnębą inne troski. **Hitlerowcy chcą skazać jej syna nie na śmierć, lecz na nędzę**. Już raz przeżyła takie ciężkie chwile, gdy po upadku monarchii austriacko-węgierskiej znalazła się z mężem ekscesarżem Karolem i dziećmi w Funchalu. Te same troski podcięły wówczas zdrowie ekscesarża i spowodowały jego śmierć.

Teraz czeka ją ten sam los, **gdy hitlerowcy ogłosili konfiskatę dóbr rodzinnych Habsburgów, zwróconych ostatnio rodzinie przez kanclerza Schuschnigga**.

Zamek Stockerzeel, wydzierzawiony rodzinie Habsburgów przez markiza de Croix, nie będzie mógł być nadal jej rezydencją. Habsburgowie pozbawieni dochodów ze swoich dóbr w Austrii, będą musieli opuścić zamek, którego cena wynajmu (50.000 franków rocznie) będzie dla nich za wysoka. Służba i domownicy, cały malutki dwór, który się skupił w ostatnich latach na zamku, wszystko pójdzie w rozsypek. A arcyksiężę i arcyksiężęta, a zwłaszcza piękna arcyksiężniczka, którą widziano już przyszłą królową Belgii, wszyscy będą musieli szukać niebawem jakiejś pracy. Na razie Habsburgowie przygotowują oficjalny protest przeciw listowi gończemu i konfiskacie ich dóbr, zarządzanej przez rząd Trzeciej Rzeszy.

Fikcyjny obecnie pretendent do tronu Austrii, arcyksiążę Otto, pozostał nadal **pretendentem do tronu węgierskiego**. Jego Cesarska Mość stanie się obecnie **Jego Królewską Mością**. Ale biuletyny, przychodzące z Budapesztu, są rzadkie i dają mało nadziei na tron. Przenaczeniem Ottona Habsburga jest być **wiecznym pretendentem do tronu!**

Koniec wiedeńskich Rotszyldów

Hitlerowcy zawładnęli domem bankowym

Wiedeń, w kwietniu. Pałac Rotszyldów na ulicy Prinz Eugen został przez hitlerowców skonfiskowany i zamieszkanym jest chwilowo przez oddział szturmowców S. S., którzy na czas plebiscytu został odkomenderowany z Niemiec do Austrii.

Koniec wiedeńskiego Domu Bankowego Rotszyldów zdaje się być przypieczętowany — nie

tylko dlatego, że baron Louis Rotszyld siedzi w celi więziennej, lecz z tego powodu, że likwidacja banku została już postanowiona i ma być przeprowadzona przez austriacki Instytut kredytowy dla robót publicznych, który jest instytucją półurzędową.

Podczas gdy trwa jeszcze przesłuchiwanie szefa wiedeńskiego domu Rotszyldów — przy

czym główną rolę odgrywają dwa miliony szylingów, które baron Louis Rotszyld rzekomo miał dać do dyspozycji rządowi Schuschnigga, aby finansować ruch przeciwny „Anschlussowi” — likwidatorzy majątku Rotszylda zażądali telegraficznie położenia aresztu na wszelkich należnościach wiedeńskiego Domu bankowego Rotszyldów we wszystkich stolicach europejskich, a przede wszystkim w Londynie, Paryżu i Budapeszcie; niemiecki zarząd finansów chce w ten sposób stworzyć pokrycie na gwarancje, wnoszące 400 milionów, którą wziął na siebie swego czasu Dom bankowy Rotszylda w aferze „Creditanstalt”. W Londynie areszt ten poniósł fiasko, ponieważ londyńscy Rotszyldowie ze swej strony zażądali położenia aresztu na cały majątek angielski wiedeńskiego Domu bankowego, a sąd angielski względnie już to podanie, tak że likwidatorzy wiedeńscy nie w Londynie nie znajdują. Podobnie wygląda sprawa i w Ameryce.

Jednocześnie zarząd prowincjonalny Austrii ogłosił w dniu niku urzędowym postanowienie dozbawiające szefa Domu bankowego Rotszyldów, barona Louisa Rotszylda wszelkiego prawa podpisu i dyspozycji, jak również prawa podpisu wszystkich prokurentów i dyrektorów banku.

Przeciwko baronowi Louis Rotszyldowi nie jest podnoszona sprawa za aferę „Creditanstalt”. Skarga przeciwko niemu onarta jest, jak już wspomnieliśmy, na tym, że wskutek popierania ruchu przeciwno „Anschlussowi” popełnił zbrodnie przeciwko państwu.

JUŻ JUTRO!
W KINIE
„EUROPA”



Największa SENSACJA SEZONU!

UWAGA!

Dzisiaj w kinie „RIALTO”
Pocz. seansów o g. 12 w pol.
Rekord humoru!
Rekord powodzenia!
Czarodziejka ekranu!

DEANNA DURBIN
w najweselejszej komedii sezonu

PENSJONARKA
Dzisiaj o g. 12 i 2
2 PORANKI 85 gr.
Ceny od

Reorganizacja Związku Młodej Polski

Secesjoniści z Rutkowskim na czele tworzą równoległą organizację „Gazeta Polska” demaskuje prawdziwe oblicze rozłamowców

Półturzędowa „Iskra” komunikuje:

Po wykluczeniu przez szefa Obozu Zjednoczenia Narodowego ze Związku Młodej Polski p. Jerzego Rutkowskiego wraz z najbliższymi jego współpracownikami z kierownictwa organizacji, jeszcze w dniu 20-ym b. m. nowomianowane władze Z. M. P. z mjr. dypl. Galinatem na czele, objęły centralny aparat kierowniczy związku i rozpoczęły pracę.

Młodzież robotnicza zgłasza się grupami do współpracy z nowymi władzami Z. M. P., również kierownicy okręgów Pomorza, Kielce, Lublin, Brześć n. Bugiem, Łódź, Poznań oraz część kierownictwa okręgu lwowskiego Z. M. P. zameldowali się bądź osobiście u mjr. Galinata, bądź też telegraficznie zadeklarowali, że stoją całkowicie na stanowisku współpracy z Obozem Zjednoczenia Narodowego.

We wszystkich innych okręgach Z. M. P. kierownicy, którzy się nie podporządkowali zarządzeniu szefa Obozu Zjednoczenia Narodowego, zostali zwolnieni ze swych stanowisk, a na ich miejsce wyznaczeni zostali nowi kierownicy, którzy obecnie obejmują pracę.

Okres reorganizacji Związku Młodej Polski potrwa kilka dni, przy czym związek nie przerwie swych prac, nie zmieniając również swych założeń ideologicznych.

Secesjoniści z p. Rutkowskim na czele noszą się podobno z zamiarem utworzenia równoległego związku pod tą samą nazwą, traktując sprawę nazwy, jako kwestię

P. R. Franasovici ambasadorem rumuńskim w Warszawie

WARSZAWA, 21 4. (PAT.) — Pan Prezydent R. P. udzielił agremment nowomianowanemu ambasadorowi Jego Królewskiej Mości, króla rumuńskiego w Warszawie, p. Ryszardowi Franasovici, b. długoletniemu ministrowi komunikacji w rządzie rumuńskim.

Samolot dla armii od młodzieży żydowskiej

Warszawski koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Trzeciego maja odbędzie się w Warszawie uroczystość przekazania armii polskiej pierwszego samolotu eskadry lotniczej im. „Młodzieży żydowskiej”.

Uroczystość ta wywołała zrozu-miałe zainteresowanie. Komitet czy ni przygotowani do uroczystości, która odbędzie się na lotnisku mokotowskim w obecności przedstawicieli najwyższych władz cywilnych i wojskowych.

70 osób pozbawiono obywatelstwa Rzeszy

BERLIN, 21 4. (PAT.) Urzędowo komunikują o pozbawieniu blisko 70 osób obywatelstwa Rzeszy. Odnosny dekret podpisany jest przez min. spr. wewnętrznych w porozumieniu z ministerstwem spr. zagran. Rzeszy. Osoby wymienione na liście w większości są pochodzenia żydowskiego i przebywają obecnie na granicach Rzeszy.

stę, stanowiącą przedmiot sporu prawnego pomiędzy OZN. a nimi.

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Według informacji, otrzymanych dotychczas z prowincji, cały okręg poznański Z. M. P. wraz z kierownictwem stanął po stronie Służby Młodych przeciwko Rutkowskiemu.

W innych okręgach wprowadzie w 5-ciu, które wczoraj wliczyła „Iskra”, kierownicy zgłosili się do dyspozycji majora Galinata, jednakże wśród członków nie ma jednomyślności.

„Potępiamy dywersję p. Rutkowskiego” Tylko nieliczna grupa zwolenników opowiedziała się za byłym kierownikiem Z.M.P.

WARSZAWA, 21 kwietnia. — (PAT.) — Akcja dywersyjna przeciwko O. Z. N., przedsięwzięta przez p. Jerzego Rutkowskiego i nieliczną grupę jego zwolenników, spotkała się w kołach organizacyjnych Związku Młodej Polski z kategorycznym sprzeciwem i potępieniem.

Organizatorzy dywersji prze-lizyli się. Dziś z całą pewnością stwierdzić już można, że za panem Rutkowskim poszły jedynie nieliczne jednostki, natomiast ogół młodzieży, zgrupowanej w Z. M. P. stoi twardo i zdecydowanie na płaszczyźnie konsolidacji młodego pokolenia w ramach Służby Młodych O. Z. N.

Z poszczególnych komórek terenowych Związku Młodej Polski nadeszły nadal depesze i oświadczenia, zarówno zbiorowe, jak i od poszczególnych działaczy związku, deklarujące gotowość dalszej pracy w szeregach Służby Młodych.

Niektóre z tych depesz, wier-nie malujące w szeregach Z. M. P. nastroje, wywołane wystąpieniem p. Rutkowskiego, przytaczamy w dosłownym brzmieniu. Między innymi członkowie Z. M. P. w Tarnopolu nadesłali na ręce szefa O. Z. N. gen. St. Skwarczyńskiego zbiorową depeszę treści następującej:

„Potępiamy akcję Jerzego Rutkowskiego. Deklarujemy gotowość dalszej pracy dla dobra na-

rodziny i państwa Obozu”.

Kierownik okręgu wielkopolskiego Z. M. P. Prażmowski nadesłał do obecnego kierownika głównego związku mjr. Galinata pismo następujące:

„Wobec ostatnio zaszytych wypadków i wykluczenia p. Rutkowskiego Jerzego z O. Z. N. oświadczam w imieniu własnym i okręgu wielkopolskiego w Z. M. P., że nie solidaryzujemy się z jego stanowiskiem, uważając je za szkodliwe dla konsolidacji narodu. Oddaję się wraz z całym okręgiem pod rozkazy pana majora, uznając go jedynie za prawowitego kierownika głównego Związku Młodej Polski”.

Kierownik oddziału powiatowego Z.M.P. w Tomaszowie Mazowieckim Kazimierz Szewczyk nadesłał depeszę następującą:

„Oddział powiatowy Tomaszów Mazowiecki oddaje się do dyspozycji kierownika Związku Młodej Polski mjr. Galinata, podporządkowując się jego rozkazom”.

Podobne oświadczenie złożył kierownik sekcji wiejskiej Z. M. P. okręgu lubelskiego Al. Gąsczyk, w którym potępił akcję p. Rutkowskiego i wyraża całkowite podporządkowanie się mjr. Galinatowi.

Wobec wyraźnej i jednolitej postawy szeregów Związku Młodej Polski, kierownik główny Z. M. P. mjr. Edmund Galinat

podzielił na dwie grupy, dał dla każdej z nich po jednym ty-siącu. Tego rodzaju matematyka dotychczas nie była jeszcze znana.

Tworzenie nowej organizacji

Mówią także, że p. Rutkowski wraz z p. Budzyńskim, wykluczo-nym z OZN., czynią zabiegi o utworzenie nowej organizacji, która miałaby swój odpowiednik w sejmie. Budzyński z przyjaciółmi miałby w tym celu porozu-mieć się z istniejącą już w izbach drobną grupą katolicko-

narodową, na której czele stoi pos. Zaklika. Grupa ta miałaby się ujawnić w czasie sesji nad-zwyczajnej sejmu.

Z innych źródeł znowu komu-nikują, że Budzyński z Rutkow-skim usiłują spowodować wystą-pienie z rady naczelnej O. Z. N. jeszcze kilku osób. Z tychże kół, sprzyjających dawnemu Z.M.P., lansowane są pogłoski o moż-liwości zmiany w sztabie OZN.

Duże zainteresowanie budzi, jakie stanowisko wobec tych wszystkich zmian zajmą koła konserwatywne i ciężki prze-myśl. Major Galinat jest przekonany, że przesilenie w organizac-ji będzie bardzo szybko zlikwi-dowane.

Nowomianowane przez O. Z. N. władze Z. M. P. już przystą-piły do akcji w terenie, a na wczorajszą nocną odprawę zjawili się działacze lokalni na pierwsze wezwanie. Niektórzy z nich przy-bili wczoraj regularnymi rejsami samolotów. Lokal Z. M. P. przy ul. Wiejskiej 11, jest od wczoraj rana w rękach mjr. Galinata. P. Rutkowski, opuszczając lokal, zabrał ze sobą tylko akta poufne.

Organizacja „Zielonych ko-szul”, której przewodzi p. Puzie-wicz, czyli tak zwana sekcja wiejska Z. M. P., ogłosiła wczoraj, że pozostaje całkowicie przy nowej organizacji Z. M. P.

„Falanga” bez maski

Ciekawym dokumentem na ten temat jest komentarz dzisiejszej „Gazety Polskiej” do wydarzeń na terenie ZMP. „Gazeta Polska” stwierdza, że:

„jest tajemnicą publiczną, że p. J. Rutkowski był tylko glermkciem, cudzą tarczą i mleczyk noszącym.

Grupa ta — po ciele w li-węce obwiązać — grupa „Fa-langi”, weszła do OZN., zachowując swą spójność klan-ową i traktując Obóz Zjed-noczenia Narodowego jako jeden z terenów, na którym rozwijała swą bardzo zawiłą faktykę”.

W dalszym ciągu „Gazeta Pol-ska” pisze o p. Rutkowskim i je-go zwolennikach, jako o grupie „Falangi”, którą „przestrze-ga przed nadużywaniem wielkich imion i pięknie brzmiących fra-zesów”.

Król Zogu na ślubnym kobiercu

Ośmiodniowe uroczystości weselne w Tiranie

BIAŁOGRÓD, 21 kwietnia. — (Tel. wł.) — W całej Albanii, a szczególnie w Tiranie, trwają gorączkowe przygotowania do wyznaczonego na 27 kwietnia ślubu króla Zogu I z węgierką hr. Geraldiną Apponyi.

Uroczystości weselne rozpoczną się już 25 b. m. i trwać będą przez 8 dni. Do Tirany przyjeżdżają już naczelnicy szcze-pów albańskich, przywoząc, jak każde stary obyczaj, wspaniałe podarunki dla królewskiej narzeczonej. Z Budapesztu wyruszyła w dniu wczorajszym kolumna 36 samochodów, wioząca węgierskich gości weselnych do Tirany.

W środę w tej samej chwili, kiedy odbywać się będzie ślub króla, 101 młodych par na tere-

nie całej Albanii połączonych będzie węzłem małżeńskim.

W dniu zaślubin król Zogu o-głosił szeroką amnestię dla przestępców politycznych. Obejmie ona m. in. b. premiera Fan Roli, który przebywa na emigracji w Ameryce oraz uczestników licznych powstań przeciwko panowaniu Zogu I.

Dzień 27 kwietnia będzie tym uroczystszy, że przypadają w nim urodziny albańskiego bohatera narodowego i bojownika o wolność Skader, Bey Castriotta.

Do pałacu królewskiego napływają z całego kraju bogate podarunki dla króla i jego narzeczonej. Towarzystwo lotnicze Sita złożyło do dyspozycji hr. Apponyi sumę 80.000 albańskich franków złotych, którą

przyszła królowa przeznaczyła na budowę schroniska dla starców.

Do Tirany przybyły z Buda-pesztu przez Split węgierska szwaczka i modystka, które przy-wiozły dla królowej wyprawę ślubną. Panie te oświadczyły dziennikarzom, że król Zogu na-legał początkowo, by hrabianka wyprawę ślubną zamówiła sobie w Paryżu. Hr. Geraldina jednak jako dobra patriotka węgierska, postanowiła wszystko zamówić w Budapeszcie i tak się też stało. W wyprawie ślubnej znajduje się szereg kostiumów sporto-wych, bowiem królowa jest zapalona sportsmenką.

Po długotrwałych uroczysto-sciach ślubnych, para królewska wyjedzie do wykończonego wła-

nie pałacu na wybrzeżu morskim w pobliżu Durazzo. W no-wej tej rezydencji królestwo spe-dzą miesiąc miodowy, po czym prawdopodobnie oboje wyjadą do ojczyzny młodej królowej na Węgry.

Min. Schwarburg-Günther

posłem polskim w Albanii

TIRANA, 21.IV. — W Albanii stworzone zostaje polskie przed-stawicielstwo dyplomatyczne.

Pierwszym posłem mianowany został poseł w Atenach p. Schwarburg - Günther. Min. Schwarburg - Günther będzie równocześnie posłem w Atenach i w Tiranie, przy czym przebywać będzie stale w stolicy Grecji.

Usuwanie zwolenników Schuschnigga

Do Warszawy przybył wicedziekan wiedeńskiej rady adwokackiej

WIEDŃ, 21.4. (PAT). Prasa donosi o usunięciu ze stanowiska 4 prokuratorów, zajmujących najwyższe stanowiska.

Trzech z nich przesunięto w stan spoczynku za działalność w duchu poprzedniego reżymu. Są nimi: dr. Tuppy, prokurator w procesach przeciwko narodowym socjalistom, uczestnikom niedanego zamachu stanu w 1934 r., następnie prokurator dr. Nicolosini oraz dr. Sacher, poza tym ustąpił prokurator dr. Gorec z powodu niearyjskiego pochodzenia.

Warsz. kor. „Głosu Porannego” telefonuje:

Do Warszawy przybył wicedziekan wiedeńskiej rady adwokackiej dr. Józef Streser.

Aresztowany jeszcze przed plebiscytem, jako zwolennik Schuschnigga, dr. Streser wysłał był do obozu koncentracyjnego, skąd jednak z powodu słabego zdrowia, przewieziono go z powrotem do Wiednia.

Tu po tygodniu pobytu w szpitalu skierowano go do robót przy budynku dawnego sądu apelacyjnego. Znając rozkład budynku lepiej, niż jego stróż, dr. Streser wymknął się podczas roboty, przebrał się u znajomego adwokata i zbiegł z Wiednia.

Po czterech dniach podróży zmuszony do korzystania z „zielonych granic” dr. Streser dotarł do Polski, gdzie ma rodzinę, a mianowicie brata, właściciela zakładu leczniczego i siostrę, która wyszła za mąż za jednego z przemysłowców warszawskich.

Dawno skonfiskowane

BERLIN, 21.4. (PAT) — W związku z wiadomościami prasy zagranicznej, jakoby listy gończe, rozsyłane za arcyksięciem Ottonem Habsburgiem, miały być jedynie pretekstem do skonfiskowania jego dóbr w Austrii, „Berliner Boersen Zeitung” pisze, że majątek Habsburgów został skonfiskowany już 16 czerwca po wywiadzie, udzielonym przez Ottona „Petit Parisien”. Wywiad ten został potraktowany jako zdrada stanu.

Dziennik pisze, że po przyłączeniu dnia 13 marca Austrii do Niemiec, Otton został obywatelem niemieckim i był zobowiązany do dochowania wierności Rzeszy i kanclerzowi. W swoim wywiadzie zaś zwywał on zagranicę do wystąpienia przeciwko Rzeszy, narodowi i kanclerzowi.

WIEDŃ, 21.4. (PAT) — Gmina Pernau, koło Wels w Górnej Austrii odebrała jako jedną z pierwszych, nadane w r. 1934 arcyksięciu Ottonowi Habsburgowi, obywatelstwo honorowe.

WIEDŃ, 21.4. (PAT) — W tych dniach została anulowana ustawa, wydana przez poprzedni rząd, a przewidująca zwrot Habsburgom ich majątków i nieruchomości. Anulowanie to dotyczy jedynie majątku będącego własnością Ottona Habsburga i jego najbliższej rodziny i nie dotyczy reszty rodziny Habsburgów — arcyksięcia Antoniego, arcyksięcia Eugeniusza i innych, posiadających piękne zamki

Warszawski koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Minister spraw wojskowych nadał polskie honorowe odznaki lotnicze wybitnym lotnikom zagranicą. Lista odznaczonych obejmuje czterdzieści kilka nazwisk, w tym 35 pilotów wojskowych francuzów, wśród nich 8 generałów. Pozostałe odznaczenia otrzymali lotnicy Jugosławii, Bułgarii i Czechosłowacji.

historyczne. Zarządzenie to jest reakcją na znany wywiad Ottona Habsburga, udzielony wkrótce po Anchlussie korespondentowi „Petit

Parisien”, w którym on w imieniu uciśnionego austriackiego narodu zaapelował do wielkich mocarstw o pomoc.

Tylko firmy aryjskie

WIEDŃ, 21.4. (PAT) — Urząd gospodarczy partii nar. socj. komunikuje, że żywnościowe i odzieżowe

we bony partii mogą przyjmować jako zapłatę jedynie firmy aryjskie. Firmy żydowskie, pozostające pod komisarycznym zarządem z ramienia partii, nie uchodzą za firmy aryjskie.



Ostatnia parada w austriackich uniformach.

Kontrybucja na gminę żydowską

PRAGA, 21.4. (ZAT) — Jak się dowiaduje ze źródeł dobrze poinformowanych partia nazistyczna wezwala gminę żydowską we Wiedniu do zapłacenia „kontrybucji” w wysokości 800.000 szylingów przed wznowieniem działalności gminy żydowskiej.

Zażądanie to stanowić ma represję za to, że żydzi wiedeńscy rzekomo ofiarowali taką sumę na fundusz wyborczy Schuschnigga zanim narodowi socjaliści zagarnęli władzę w Austrii.

Zarząd gminy żydowskiej w Wiedniu zwrócił się z apelem do najmniejszych członków gminy, aby jak najrychlej zebrali żadaną sumę, gdyż „od spełnienia tego żądania zależy los gminy i wszystkich jej członków”. Do tej pory wpłynęło już na ten cel 150.000 szylingów.

Negus będzie reprezentowany w Genewie

na posiedzeniu, które rozpatrywać ma uznanie aneksji Abisynii

LONDYN, 21.4. (PAT): Sekretarz generalny ligi narodów Avenol przybyć ma w przyszłym tygodniu do Londynu dla omówienia z brytyjskim Foreign

Office procedury załatwienia sprawy uznania suwerenności Włoch w Abisynii przez ligę narodów.

Jak słyhać formalnym wzięto

skodawca zmiany dotychczasowego stanowiska ligi wobec tej sprawy ma być przedstawiciel małej ententy.

W tym celu dla ułatwienia

przedstawicielowi małej ententy stosownego wystąpienia na radzie, Czechosłowacja, jako jedyna z państw małej ententy, które dotąd zachowywało wrogie stanowisko wobec uznania, uznało ostatnio w Rzymie imperium włoskie w Abisynii.

Inicjatywa małej ententy o parta ma być na posiedzeniu rady przez Francję i W. Brytanię. Oczekiwane jest w Londynie, że Rosja sowiecka zachowa się biernie i nie będzie utrudniała zmiany stanowiska rady ligi narodów.

LONDYN, 21.4. (PAT). Renter donosi z Genewy, iż h. negus zawiadomił sekretariat ligi narodów, iż będzie reprezentowany na sesji rady ligi, rozpoczynającej się dn. 9 maja.

Nowa komisja w Palestynie

Arabowie zabili z zasadzki dwóch żołnierzy angielskich

LONDYN, 21.4. (PAT) — W dniu dzisiejszym odjeżdża do Palestyny nowo mianowana komisja królewska w składzie 4 wybitnych urzędników administracji kolonialnej dla opracowania szczegółów zaproponowanego przez poprzednią polityczną komisję królewską podziału Palestyny.

HAIFA, 21.4. (PAT): Arabowie zabili z zasadzki 2 żołnierzy angielskich w pobliżu m.

Jenin.

KAIRO, 21.4. W Kairze odbyła się konferencja ambasadora Saudii w Londynie Chafes Habda z byłym generalnym sekretarzem naczelnego komitetu arabskiego w Palestynie Auni Bey Abdul Hadi.

Posel Saudii po konferencji oświadczył, że król Ibn Saud popiera metody gwałtu i sądzi, że pokojowe rozpatrzenie sprawy jest najlepszą drogą do rozwią-

zania problemu palestyńskiego.

JEROZOLIMA, 21.4. W dzielnicę Nachlat Achim eksplodowała dzia bomba. Dwaj arabowie odnieśli rany.

HAIFA, 21.4. W związku ze strzelaniną w ubiegły wtorek w Haifie aresztowano 7 żydów. Przy ulicy Haszomer wyznaczono posterunek karny, złożony z 10 arabsk. policjantów pomocniczych na koszt miejscowej ludności.

Ciche rozgoryczenie w Niemczech

na proangielską politykę Mussoliniego

BERLIN, 21.4. (Tel. wł.). — Sfery polityczne śledzą z pewnym zdenerwowaniem przebieg rozmów dyplomatycznych między Włochami a państwami za chodnimi.

Jakkolwiek panuje przekonanie, iż w konsekwencji układu rzymskiego rozpoczną się niebawem rozmowy angielsko-niemieckie, jednakże słyhać głosy, że akcja dyplomatyczna państw zachodnich jest reakcją na wydarzenia w Europie środkowej. W rozmowach prywatnych nawet wybitnych przedstawicieli sfer politycznych nie brakuje rozgoryczenia na politykę Mussoliniego, który tuż przed wizytą Hitlera w Rzymie pragnie uregulować swe stosunki z państwami zachodnimi i postawić kanclerza wobec faktów do konanych.

Z wielką uwagą śledzi się w Berlinie narastające zbliżenie

między małą ententą a Włochami, co pociągnie za sobą dalsze następstwa. Wyrazem tego zbliżenia jest uznanie aneksji Abisynii przez Czechosłowację, po której pójdą i inne państwa małej ententy. Szczególnie ważkie dla Berlina będzie zachowanie się węgrov, na których Rzym oddziaływa w kierunku zbliżenia się do państw małej ententy.

Pewne koła niemieckie liczą się jednak również z osłabieniem napięcia między państwami zachodnimi a Berlinem, dzięki oddziaływaniu Rzymu.

UBEZPIECZENIE.

— Czy może pan polecić mi towarzystwo, w którym jest pan ubezpieczony od wypadków?

— A jakże!... Już dwanaście lat jestem ubezpieczony i nie mi się nie wydarzyło w tym czasie!

Wtedy musiałyby Niemcy osłabić swój nacisk na Czechosłowację

Odbierał wysokie nagrody

za wykrywanie gorzelni, które sam zakładał

Warsz. kor. „Głosu Porannego” telefonuje:

Władze śledcze zakończyły dochodzenie w sprawie masowych nadużyć na szkodę skarbu państwa, ujawnionych niedawno przy walce z potajmnym gorzelnictwem. Przy tej właśnie walce państwowy monopol spirytusowy wypłaca wysokie nagrody pieniężne osobom, ujawniającym nadużycia. Okoliczność tę wyzyskało kilka osób w Zagłębiu Dąbrowskim. Niejaki Bronisław Barcisz, mieszkający w powiecie olkuskim, doprowadził do założenia kilku potajmnych gorzelni w powia-

Samochód wpadł do jeziora

URFELD (Bawaria), 21.4. (PAT) — W środę w południe spadł do jeziora samochód. Pasażerowie utonęli. Dopiero po 6 godzinach wydobyto ich ciała i stwierdzono, że samochód pochodził z Czechosłowacji. W ofiarach wypadku rozpoznano praskiego profesora dr. Casparę z żoną.

tach olkuskim, będzińskim i żwirciańskim. Następnie demontował te tajne gorzelnie wladzom i odbierał wysokie nagrody. W aferę tę, mającą charakter prowokacji w specjalnej dziedzinie, zamieszanych było kilku funkcjonariuszy brygady ochrony skarbowej w Częstochowie. Współdziałali oni w tworzeniu fałszywych dowodów.

Proces Bronisława Barcisza i 6 jego towarzyszy wkrótce znajdzie się na wokandyze sądu okręgowego w Sosnowcu. Wszyscy oskarżeni znajdują się w więzieniu.

Attache wojskowy polski w Kownie

WARSZAWA, 21.4. (PAT) — Pułkownik dyplomowany Leon Mitkiewicz - Zółtek mianowany został attache wojskowym w Kownie i w dniach najbliższych obejmie swe stanowisko.

Ładna proporcja...

20 procent sprzedanego masła okazało się sfałszowane

Warszawski koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Władze miejskie w Warszawie w tygodniu przedświątecznym poddały badaniom masło, sprzedawane na bazarach i targowiskach stołecznych. Z 1000 kg. zakwestionowano piątą część, około 220 kg., jako zafalszowane.

Aresztowanie inżyniera który oszukał 100 osób

Warszawski koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Naskutek licznych skarg, został w dniu 19.4. r. w wykonaniu polecenia władz przedm. aresztowany w Warszawie inżynier Stefan Janowski.

Inż. Janowski podawał się za właściciela biura i werbował bezrobotnych pracowników umysłowych, obiecując im posady.

Okazało się iż inż. Janowski nie prowadził żadnego biura a cała jego działalność ograniczała się do wyłudzenia pieniędzy.

W ten sposób inż. Janowski oszukał około 100 osób.

Oszusta osadzono w więzieniu do dyspozycji władz sądowych.

Por. Skulicz

zdołił Grand Prix

NICEA, 21.4. (PAT) — W czwartek w Nicei rozegrano konkurs o Grand Prix miasta. Pierwsze miejsce i nagrodę zdobył jeździec polski por. Skulicz na koniu „Dukan” mając bezbłędny parcours i najlepszy czas. Drugie miejsce zajął doskonały jeździec rumuński Tudora w czasie o 3 sekundy gorszym.

Niebezpieczne przesyłki

muszą być ekspediowane w hermetycznych słojach

Warszawski koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Państwowa służba zdrowia rozstrząsała bardzo oryginalny okólnik. Donosi w nim, że pocztą przesyłane są często przesyłki niedbale opakowane, grożące szerzeniem niebezpiecznych chorób. Między innymi do państwowych zakładów higieny

**Zaczęło się od brylantowej szpilki...
Proces Michalskiego i Idzikowskiego potrwa kilka tygodni**

Warsz. kor. „Głosu Porannego” telefonuje:

Rozpoczęty wczoraj w sądzie okręgowym proces b. zastępcy dyrektora departamentu podatków i opłat ministerstwa skarbu, Pawła MICHALSKIEGO, oraz b. posła Edwarda IDZIKOWSKIEGO jest wynikiem dwuletniego śledztwa i dotyczy działalności podsądnych z przed paru lat.

Zaczęło się od kompromitacji byłego posła Idzikowskiego. Dyrektor izb rzemieślniczych pułk. Sikorski w 1934 r. powziął w stosunku do Idzikowskiego, będącego wiceprezesem tej instytucji, pewne podejrzenia, że działalność jego nie jest bezinteresowna.

W rozmowie z prezesem izb rzemieślniczych ś. p. Wendtem wyjaśniło się, że Idzikowski przywłaszczył sobie szpilkę brylantową wartości 3,000 zł., nabytą przez Wendta oraz szereg osób ze związku cechów piekarzy na prezent dla Michalskiego za przychylnie stanowisko wobec piekarzy.

Brylant był nabyty u jubлера Kozłowskiego, przy czym miał go wręczyć Michalskiemu Idzikowski.

Gdy sprawa ta zaczęła być głośnie, Idzikowski zwrócił się do ś. p. Wendta, przyznając mu się, że brylant zatrzymał i spieniżył. Błagał z płaczem, by ś. p. Wendt wypadek ten pokrył swoim autorytetem i by

wydał pokwitowanie, jakoby szpilka została mu zwrócona. Będąc człowiekiem bardzo żałośnym i nie chcąc pogrążyć Idzikowskiego, ś. p. Wendt pokwitowanie takie wydał. Niemniej jednak w przedśmiertnym swym zeznaniu stwierdził kategorycznie, że pokwitowanie nie odpowiada prawdzie.

Inne przestępstwa

Sąd klubowy BBWR., powiadomiony przez pik. Sikorskiego, wykluczył Idzikowskiego ze swego grona, uznając go za niegodnego piastowania mandatu posła i sejm w okresie zawieszania Idzikowskiego uznał jego mandat za wygasły.

Idzikowski został aresztowany. Wdrożono śledztwo. Okazało się, że oskarżony ma na sumieniu inne przestępstwo, popełnione w drugiej połowie

1931 r., kiedy to na zebraniu cechu piekarzy wysunął konieczność zebrania funduszu na „obronę prawną”, operując nieprawdziwymi informacjami, jakoby ministerstwo zamierzało podnieść piekarzom podatek obrotowy.

Zebrano kwotę 20,000 zł. i pieniądze te Idzikowski sprzeniewierzył. Twierdził, że potracił sobie 10,000 zł., które w swoim czasie pożyczył Michalskiemu.

Błyskawiczna kariera

Władze śledcze zainteresowały się z kolei osobą Michalskiego, ustalwszy pewien kontakt między nim, a Idzikowskim.

Kariera Pawła Michalskiego jest ciekawa. Michalski nie posiada matury. Jednakowoż w deklaracji, złożonej władzom skarbowym w 1932 r., oskarżo-

ny oświadczył, że maturę posiada i przedstawi ją po otrzymaniu dokumentu z Rosji.

Państwową posadę piastuje od 1919 r., rozpoczynając od stanowiska praktykanta, w rok później jest młodszym urzędnikiem w ministerstwie skarbu, w roku następnym kontrolerem rachunkowym w 8-ym stopniu służbowym, po 2 latach starszym kontrolerem i w rok później radcą skarbowym w 6-ym stopniu. W 1936 r. jest już naczelnikiem wydziału, a w 1930 r. zostaje stałym zastępcą dyrektora departamentu.

Na jakiś czas już przed wdrożeniem postępowania karnego Michalski został zawieszony w urzędowaniu, a następnie przeniesiony w stan nieczynny. Wreszcie orzeczeniem komisji dyscyplinarnej skazano go na utratę wszelkich praw, wynikających ze służby państwowej.

Jak wykazuje śledztwo, Michalski dopuścił się całego szeregu nadużyć władzy, udzielając bezprawnych ulg swoim wierzycielom.

Udziały za darmo

Akt oskarżenia zawiera 150 stron pisma maszynowego, obejmujących nadużycia, popełnione przez Michalskiego. Znaczną część rozprawy wypełnia badanie działalności Michalskiego, jako udziałowca firmy „Frampol”. Oskarżony otrzymał tam 7 udziałów po 10,000 zł. każdy, ale ani grosza nie wpłacił, polecił natomiast zarządcy firmy, p. Miazdze, tak pozycję zaksięgowca, by wyglądało, że kwota jest wpłacona.

Proces, obejmujący wydarzenia z przed kilku lat, potrwa parę tygodni ze względu na dużą ilość świadków.

Współ z Michalskim i Idzikowskim na ławie oskarżonych zasiadli zarządca „Frampola” Miazga, b. naczelnik urzędu skarbowego Witold Niesiołowski, współdziałający w poszerzonym wypadku z Michalskim oraz niejaki Kaufman, zainteresowany materialnie w sporadycznym fakcie nadużycia władzy przez Michalskiego i Niesiołowskiego.

Wniosek obrońcy oskarżonego Michalskiego, złożony przez adw. Pragiera, o rozdzielenie sprawy, został przez sąd po dłuższej naradzie odrzucony.

Adw. Pragier domagał się rozważania sprawy Michalskiego oddzielnie, jako oskarżonego o nadużycia służbowe, podczas kiedy wszyscy inni są oskarżeni o kradzież, defraudacje i t. p. Ten właśnie wniosek upadł. Obrońcy zgłosili jeszcze cały szereg wniosków o powołanie świadków. Sąd większość tych wniosków odrzucił. Na rozważaniu tych wszystkich wniosków obrońców zeszło całe wczorajsze posiedzenie sądu. Jak, że dopiero dziś od rana od czytany będzie akt oskarżenia.

*przeciwko
brydkiemu zakażeniu
zębów*

Chlorodont
PASTA DO ZĘBÓW

Kiedy ziemia drży w posadach...

Straszne szczegóły katastrofy żywiołowej w Anatolii

LONDYN, 21.4. (PAT). Do Londynu nadchodzą szczegóły tragicznego trzęsienia ziemi, jakie w ciągu ostatnich dwóch

dni nawiedziło Turcję.

Głównym ośrodkiem trzęsienia jest Anatolia w Turcji azjatyckiej, gdzie pierwsze wstrząsy dały się odczuć we wtorek i od tego czasu ustawicznie się powtarzają.

Trzęsienia te stanowią nienolowaną dotychczas w historii Turcji katastrofę.

Całe połacie kraju uległy zupełnemu spustoszeniu. Trzęsieniu ziemi towarzyszyły ogłuszające podziemne łoskoty, które wywoływały nieustanną panikę wśród ludności.

Okolo 50 tys. osób pozostaje bez dachu nad głową. Całe rodziny nagle zginęły w powstałych w czasie wstrząsów szczelinach gór.

Ci, którzy ocalili, przebywają na polach, niejednokrotnie otoczonych szerokimi szczelinami, z których od czasu do czasu wydobywa się gorąca woda.

Najbardziej uciążliwą okolicę miast: Kirszehiru, Jozgatu i Coruma, leżących w promieniu 100 mil od stolicy kraju Angorv.

Według ostatnich wiadomości, liczba zabitych i zaginionych oceniana jest na 800 osób, przy czym 18 wsi zostało całkowicie zniszczonych z powierzchni ziemi, a 22 zostały częściowo zniszczone. Istnieje jednak obawa, że liczba zabitych i straty materialne są znacznie większe. Zorganizowano specjalne oddziały ratunkowe, a do parlamentu tureckiego wniesiony ma być projekt uchwalenia specjalnych kredytów na cele pomocy dla ofiar trzęsienia ziemi.

Hitler przybędzie do Rzymu w dniu 3 maja r. b.

RZYM, 21.4. (PAT) — Potwierdzają tu wiadomości, że kanclerz Hitler przybędzie do Rzymu 3 maja wieczorem i powitany będzie na dworcu Ostyjskim przez króla Wiktor Emanuela III, z którym nastę-

nie odjedzie do pałacu kwirynalskiego, gdzie zamieszka. Na dworcu witac będzie kanclerza Hitlera również Mussolini. Dnia 4 maja rano Hitler złoży wizytę królowi.

Trzecia część Katalonii

w rękach wojsk gen. Franco

SARAGOSSA, 21.4. (PAT) — Korespondent Havasa donosi, że wczoraj rano w rękach powstańców znajdowało się 70 km. wybrzeża i jedna trzecia część Katalonii.

PARYŻ, 21.4. (PAT) — Z pogranicza hiszpańskiego donoszą, że 4 powstańcze samoloty bombardujące, eskortowane przez 4 samoloty myśliwskie bombardowały dziś m.

Puiguerda, zrzucając 18 bomb na okolice dworca. Jedna z bomb trafiła w pociąg. Są zabici i ranni.

BARCELONA, 21.4. (PAT) — Dziś ogłoszono w Dzienniku Urzędowym dekret o powołaniu pod broń dwóch roczników. Wcielenie do szeregów powołanych najmniejszym dekretem nastąpi w dn. 27 i 28 kwietnia.

Minister zainteresował się
połogiem odbyłym na ulicy

Lwowski koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

We Lwowie w swoim czasie wydarzył się skandaliczny wypadek. Kobieta, nie mogąc się dostać do szpitala ubezpieczalni, porodziła dziecko na furze siana na ulicy.

Sprawą tą zainteresował się obecnie minister opieki społecznej, Kosiński.

Jak się okazało, chorą przewieziono na łóżko do jednego z zakła-

dów położniczych, gdzie ją przyjęto. Gdy jednak w czasie czynności przygotowawczych chora wspomniała, że należy do ubezpieczalni, przygotowani natychmiast przerwano i usunięto ją, polecając udać się do ubezpieczalni. Tam jej znowu nie chcieli przyjąć, bo nie miała dokumentów i w rezultacie dziecko urodziło się na ulicy, na oczach przygodnej gawiedzi.

Odnaczeni filmowcy

Warszawski koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

W sali konferencyjnej ministerstwa spraw wewnętrznych odbyła się uroczystość dekoracji złotymi, srebrnymi i brązowymi krzyżami zasługi przedstawicieli przemysłu filmowego.

Odnaczenia wręczono: pp. Zagrodzińskiemu, Hermanowi, Łuszczakowi, Nowomiejskiemu, Zborowskiemu, Zyszkowskiemu, Kocopka - Rolandowej, Tomaszewskiej i Olszewskiemu.



Legenda Scotland Yardu

Jak się zostaje inspektorem policji w Anglii?

LONDYN, w kwietniu.
Scotland Yard jest chyba najbardziej znaną centralą policyjną na świecie. Zawdzięcza to zarówno swoim rzeczywistym zasługom przy wykrywaniu zbrodni i przestępstw, jak i niesłychanie popularnej literaturze kryminalnej, w której utworach inspektorzy ze Scotland Yardu odgrywają tak często rolę bohaterów. Atmosfera romantycznej tajemniczości otoczyła Scotland Yard kosztem rzeczowych informacji o jego organizacji i pracach.

Magnetyzm Scotland Yardu sprawia, że corocznie wielka ilość młodych ludzi marzy o objęciu posady inspektora tej instytucji. Marzenia są łatwiejsze od ich urzeczywistnienia. Na to, aby zostać inspektorem, trzeba specjalnego talentu, całej masy wiadomości teoretycznych i praktycznych, prawdziwej odwagi, zimnej krwi, bystrości, sumiennego przygotowania, treningu sportowego i wielu jeszcze

innych właściwości. Najważniejszą z nich jednak może być **bezinteresowność**.

Młody człowiek zgłasza się do Scotland Yardu. Zapisują jego nazwisko i adres, informują się dyskretnie o jego przeszłości, a wreszcie wyznaczają mu termin wstępnego egzaminu. Tam padają mu do wiadomości, czego się musi nauczyć, jeśli chce być przyjęty i podają wysokość wynagrodzenia, które jest **tak skromne**, że znaczna część kandydatów rezygnuje natychmiast z policyjnej kariery. Ale są tacy, którzy trwają przy powziętym planie.

Oni poddani zostają egzaminowi z gimnastyki i wytrzymałości fizycznej, bada się ich zdolność logicznego myślenia, przytomność umysłu, zimną krew,

dar wyciągania wniosków, pozium inteligencji, szybkość formułowania sądów i reakcji na wrażenia. Ci, którzy okaza się nieodpowiedni, zostają wyeliminowani, a reszta przechodzi przez kurs gimnastyki, boksu, lekkiej atletyki, sztuki charakteryzowania się, przebiegania itd. Jeżeli kandydat przejdzie zwycięsko przez ten kurs wstępny, to po tym posyła go do **szkoły policyjnej w Hendon**, gdzie się zaczyna właściwa nauka.

Środki techniczne, których używają zarówno przestępcy jak policja, **bardzo się wzbogaciły od czasów Szerlocka Holmesa**, który nie znał potężnych samochodów, karabinu maszynowego, gazów itd. W szkole policyjnej uczniowie poznają szereg dziedzin współczesnej techniki.

Teoretycznie i praktycznie uczą się czym są parowozy, samoloty, łodzie motorowe, statki, auta, radio, telefon, promienie ultrafioletowe, zapoznają się z bakteriologią, autosugestią itd. Zostają szoferami, monterami, chemikami, pilotami, radiotelegrafistami, inżynierami itd., a później specjalizują się w jednej z tych dziedzin. Jednym słowem stają się prawdziwymi **magazykami wiedzy teoretycznej i praktycznej**. Uczestczą również na kursy psychologii i kryminologii, na których wykładają profesorowie uniwersyteckie.

W Hendon znajduje się t. zw. **Czarne muzeum**, stanowiące zbiór dokumentów rozmaitych corpus delicti i opisów odnoszących się do słynnych zbrodni i sposobów wykrycia ich sprawców. Uczniowie szkoły muszą znać dokładnie te sprawy, wiedzieć, od jakich spraw się odnoszą i znać metody wykrywania zbrodniarzy, zastosowane przez policję. W Hendon wydaje się również **dziennik policyjny**, w którym podawane są i omawiane zbrodnie popełnione każdego dnia, gdzie dyskutuje się nad metodą, którą należy w danym wypadku zastosować. Uczniowie muszą te fakty poddawać analizie i zastanawiać się, jakby postąpili, gdyby im powierzono dany problem.

Odciski palców okazały się niewystarczające przy identyfikowaniu sprawców zbrodni i przestępstw. Okazało się bowiem, że można je zmieniać drogą odpowiednich zabiegów. **Natomiast żyły w siatkówce ocznej** są charakterystyczne dla każdego człowieka i nie dadzą się zmienić. Wskutek tego archiwa policji zawierają bogate kolekcje fotografii ze zwiększonymi zdjęciami oczu, które niejednokrotnie bardzo się **przydały** przy śledztwie.

Studia aspirantów policyjnych trwają dwa lata i stwarzają dla nich podstawę, z której później mogą korzystać w swoim zawodzie, uzupełniając swymi w praktyce doświadczeniami. Po ukończeniu szkoły kandydat zostaje **pro wizorycznym inspektorem**, a okres ten trwa znów dwa lata. Jeśli w ciągu tych dwu lat nie popełni **żadnej nieostrożności, ani niezręczności, jeśli charakter jego okaże się bez zarzutu, a jego działalność pożyteczna, wtedy otrzymuje** posadę stałą inspektora. Moment ten stanowi równocześnie początek i koniec jego kariery, gdyż nie ma tutaj **żadnej możliwości awansu**.

Dlatego też inspektorów Scotland Yardu nazywają w Anglii **„brzydą nieśmiertelną”**, co oczywiście odnosi się przede wszystkim do jej kwalifikacji i poświęcenia, gdyż żywot ich narażony jest bardzo często na niebezpieczeństwo.

Z. A.

Mussolini niedawno uroczystie ogłosił, że Napoleon był nie Francuzem, lecz Włochem. Robert Aron, autor ciekawej i mądrej książki „Zwycięstwo pod Waterloo”, przypomina, że jeden z historyków Boga Wojny, T. Lung, zestawiał dla określenia narodowości Napoleona następującą tablicę:

- Sługa króla Francji, o ile może nim być korsykanin — od 1779 do 1789 roku.
- Rewolucjonista i korsykanin, wróg Francji — od 1789 do 1793 r.
- Rewolucjonista, sługa Konwentu — od 1793 do 1796 r.
- Omal że Francuz, z ukrytymi myślami o autonomii korsykańskiej — od kampanii włoskiej do powrotu z Egiptu.
- Francuz — od 18 Brumera do koronacji.
- Kosmopolita — od koronacji do rezygnacji z tronu.
- Francuz — na wyspie św. Heleny „celem stworzenia legendy.

Autor „Zwycięstwa pod Waterloo” dziwi się Mussolinemu, że chce zrobić z Napoleona Włocha. „Jest to kosmopolityczny awanturnik, który związał swój los z krajem, dającym mu w owym czasie najwięcej szans dla powodzenia w karierze. Mógłby stać się Włochem, Niemcem lub nawet Japończykiem”.

Przed dwoma laty Robert Aron rozmawiał w Rzymie z jednym z ministrów włoskich i pozwolił sobie na przeprowadzenie porównania między Napoleonem i Mussolinim.

Minister powiedział:

- Mają oni mało wspólnego, oprócz tego, że obaj są Włochami.
- Aron miał odpowiedzieć:
- Nie wiem, czy Napoleon był Włochem... Ale na pewno człowiekiem, który wprowadził do Francji totalistyczną państwowość i dyktaturę, nie mógł być Francuzem!

Z okazji rozbiórki wystawy paryskiej, jedno z pism wspomina o książce Wiktora Hugo, „Paryż”, napisanej pod koniec Drugiego Cesarstwa z okazji wszechświatowej wystawy paryskiej. W książce tej mamy wiele ciekawych rozmyślań o „stolicy świata”, wiele interesujących opisów i obrazów.

Znalazło się w niej miejsce również dla prorocтва. Wiktor Hugo fantazjuje w pierwszym rozdziale na temat, co czeka Francję w XX wieku, dodając, że nie może być wogóle wątpliwości co do ścisłości jego przepowiedni.

Francja nie będzie się zwała Francją. Otrzyma ona ogólną nazwę — Europa. W następnych wiekach nazwa jej będzie jeszcze prostsza — Ludzkość. Radość zapiera oddech na samą myśl o tej epoce.

„Nikt bez trudu nie będzie w stanie stwierdzić, czym różni się dowodzący armią od rzeźnika. Stosunek do wojny stanie się taki sam, jak obecnie do inkwizycji. Granice znikną. Proch znajdzie zastosowanie jedynie przy pracach w kopalniach. Zagadnienie przewagi pociągu cylindrycznego nad okrągłym przejdzie w sferę dziwactw. Potomkowie nasi będą ze zdumieniem wspominać, że celem zniszczenia takiej miejscowości jak Sewastopol, złożono ofiarę z ludności wielkiej stolicy. Ze zgroza będą myśleli o tym, że ongiś budżet wojenny Francji równał się piramidzie ze złota wysokości 30 stóp: te cztery miliardy pozostaną w kieszeniach obywateli. Cztery miliony młodych ludzi, którzy z woli prawa przekształcają się obecnie w próżniaków w mundurach, będą wrócone rolnictwu i przemysłowi. Zniknie wszelki przymus. Jedynym motorem życia będzie Idea.

Jak to mały Leslie Hore-Belisha szukał na oceanie nimfy wodnej

Opowiadanie matki brytyjskiego ministra wojny

Popularny magazyn londyński „Liliput” ogłasza bajkę pobra lady Hore, matki obecnego ministra wojny Wielkiej Brytanii Leslie Hore-Belisha. Opowiada ona, jak to „mały Leslie” wbrał się na poszukiwanie nimfy morskiej i przy tym omal że nie utonął. Bajkę poprzedza wstęp napisany przez samego ministra wojny, w którym czytamy:

„Matka moja żyła w kregu dwóch rzeczywistości: jednej rzeczywistej, w której poruszaliśmy się naprawdę, a drugiej urojonej, którą wyobrażaliśmy sobie we śnie. Niekiedy mieszała je obie, a rezultat był ten, że opowiadała historyjki w rodzaju tej oto tutaj. Jedni powiedzą, że historia ta jest ładna, inni — że jest głupia. Ja jednak wiem, że opisuje rzecz, która naprawdę się zdarzyła i że osoby, występujące w bajce, naprawdę przeżyły przygody tu opisane. Tylko człowiek, który bliski był śmierci — czy to przez zatonięcie, czy w inny jaki sposób — może unieść z sobą wspomnienia z Pałacu Prawdy”.

Wedle opowiadania lady Hore

postanowił mały Leslie znaleźć nimfę wodną. Wynajął więc łódkę i wyruszył na niej na wody oceanu. Mała łupinka przewróciła się, a młody, wyczerpany kompletnie chłopczyna poszedł pod wodę. Później jednak nastąpiło coś nieoczekiwane.

„Jakieś niezemskie, cudowne stworzenie o włosach rozwianych naraz przypłynęło do chłopca. Oczy tej cudnej istoty były przedziwne błękitne, a skóra tak delikatna, jak brzoskwinia. Najwspanialsze zaś było ciało, które lśniło wszystkimi barwami tęczy”.

Nimfa wodna wzięła małego Leslie za rękę i poprowadziła do swego zamku.

„Mój zamek” — rzekła — „no si nazwę Zamku Prawdy, kto zaś chce wstąpić w jego podwoje, ten nie może być splamiony żadnym kłamstwem, popełnionym za życia. Czyś skłamał kiedy? — zapytała chłopca.

„Nigdy” — odpowiedział mały Leslie — nigdy świadomie nie powiedziałem nic nieprawdziwego”.

„W takim razie zgoda” — rzek

ła rusalka. — Możesz więc przejść przez Pons Asinorum — Jest to jedyna droga, prowadząca do Pałacu Prawdy. Mostu strzeże starzec sędziwy, który nigdy nie umrze. Nazywa się ojciec Euklides”.

„Zdaje mi się, że jest to przyjaciel mojego ojca” — odparł mały Leslie.

Leslie doznał jeszcze wielu wspaniałych przygód, które jednak nagle się skończyły, gdy na wpół martwy chłopiec na brzegu morza z trudem został odcynony i przyszedł do siebie. — Przed nim stał lekarz i grupa gawiedzi. Przewieziono go do domu, gdzie o przygodach swoich opowiedział szeroko i długo siostrze swojej Phyllis, która nie grzeszyła zbytnią prawdomównością i na poczekaniu miała zawsze różne wymówki. Nie miała więc żadnej nadziei, że wolno jej będzie przekroczyć Pons Asinorum. Phyllis — tak kończy się opowiadanie lady Hore, pocieszała się jednak myślą, że brat jej jest chory i plecie głupstwa w gorączce”.

Downing Street Nr. 10

Jak mieszka premier Chamberlain

Remont w siedzibie angielskiego premiera został zakończony i niektórzy dziennikarze zostali dopuszczeni do obejrzenia prywatnych pokoi, w których mieszka obecnie Chamberlain.

Sypialnia premiera wyklejana jest białymi tapetami. Stoi w niej staromodne łóżko, z brązowymi okuciami w głowach i nogach. Przy łóżku — niewielki stolik z zielonym aparatem telefonicznym i niewielką lampą z żółtym jedwabnym abażurem. Obok stoi srebrne pudełko z papierosami.

Najciekawszą rzeczą w sypialni są lustra, ukryte w ścianach.

Wystarczy nacisnąć guzik, a ze ścian wylaniają się trzy lustra, odbijające postać na całą długość. Na podłodze rozpostarty jest zielony dywan. Cała reszta umeblowania jest koloru kremowego. Poza tym w pokoju jest kominek, z wstawionym węń elektrycznym piecykiem.

Prosto z sypialni prowadzą drzwi do kąpielowego, wymalowanego również na kolor kremowy.

Sypialnia pani Chamberlain urządzona jest prawie tak samo: taki sam zielony dywan pokrywa podłogę, takie same łóżko z brązowymi okuciami; jedy

nie aparat telefoniczny nie jest zielony, lecz kremowy. W pokoju panuje pedantyczny porządek. Na podłodze ustawiony jest cały szereg pantofli i bucików.

W salonie niema jeszcze firanek w oknach, ale meble, obite jasnym materiałem, już są zastawione. Na małych stolikach stoją niewielkie pudełka z chińskiego różanego drzewa, pełne tureckich papierosów. Przy oknie stoi biurko ze szklaną taflą. Dywany i w tym pokoju są zielone, a abażury u lamp różowe.

Sala Filharmonii Tel. 313-84
Mus. H. Kon Tańce: Sam Hyor
Bilety do nabycia w kasie Filharmonii

Dzisiaj, w piątek, dn. 22 b. m. o godz. 4.30 po pol. i 9.30 wiecz. Gościnne Występy **TEATRU LUDOWEGO** pod kier. Klary Segalowicz. W programie komedia w 3 akt. wg Goldfadena w oprac. Mangiera pt. **„ CZARODZIEJKA ”** w rewelacyjnej obsadzie asów ekranu i sceny żydowskiej, a mianowicie: **Dina Halpern, Maks Bożyk, Sem Bronecki, Róża Librowska** i inni

CASINO
Pocz. 4. 6. 8. 10

Największy i najwspanialszy sukces kinematografii

Greta GARBO
i **CHARLES BOYER**
w wielkim romansie miłosnym

Pani Walewska

Wiadomości bieżące

DYŻURY APTEK. — Nocy dzisiejszej dyżurują następujące apteki: Sadowskiej - Dancerowej, Zgierska 63, W. Groszkowskiego, 11 Listopada 15, T. Karłina, Piłsudskiego 54, R. Rembielińskiego, Andrzejka 28, J. Chądzyńskiej, Piotrkowska 165, E. Millera, Piotrkowska 46 G. Antoniewicza, Pabianicka 56, J. Unieszowskiego, Dąbrowska 24-a

Posiedzenie wydziału wojewódzkiego

Na nadchodzący poniedziałek, dn. 25 b. m. zwołane zostało do sali konferencyjnej urzędu wojewódzkiego posiedzenie łódzkiego wydziału wojewódzkiego.

Na posiedzeniu tym m. in. rozpatrzone zostaną budżety kilku miast wydziałonych, jak Tomaszowa, Zgierza, oraz budżety kilku samorządów powiatowych.

Poza tym na porządku dziennym znajduje się szereg drobniejszych spraw.

Pociąg popularny do Gdyni

Dnia 23. IV. godz. 20 m. 14 odjazd ze st. Łódź - Kaliska. Dnia 30. IV. godzina 5 m. 32 przyjazd do Gdyni.

Dnia 3. V. godz. 20 m. 22 odjazd z Gdyni. Dnia 4. V. godz. 6 m. 03 przyjazd do st. Łódź - Kaliska.

Cena karty kontrolnej 24 zł. 30 gr. i obejmuje bez dalszych opłat: zwiedzenie Gdyni i urzędów portowych, przejazd statkiem z Gdyni na Hel lub do Jastarni i z powrotem, zwiedzenie portu motorówką z przewodnikiem i trzy noclegi w Masowym Hotelu Turystycznym.

Karty kontrolne są do nabycia w oddziałach biur podróży.

Licytacja

skonfiskowanej broni

Jak nas informują, w dniu 5-go maja r. b. o godz. 10 rano odbędzie się w gmachu urzędu wojewódzkiego przy ul. Ogrodowej 15 (pokój nr. 31) publiczna licytacja skonfiskowanej broni myśliwskiej i krótkiej broni palnej.

Do przetargu dopuszczone będą jedynie osoby, posiadające zezwolenie na kupno broni oraz firmy, posiadające zezwolenie na handel bronią. Broń mogą zainteresowani ogłosić w urzędzie wojewódzkim w dniu licytacji od godz. 8 do 10 rano.

Ofiary

złożone w administracji „Głosu Porannego“

Pensjonat „Zacisze Leśne“ na Dem Sierot, Północna 39, składa zł. 10.—

Z TOW. PSYCHOLOGICZNEGO

W niedzielę, dnia 24 b. m. o godz. 12-iej odbędzie się w lokalu Towarzystwa psychologicznego, przy ul. Wólczańskiej 17 plenarne naukowe zebra- nie, na którym p. dr. Gustaw Bychow- ski, docent uniwersytetu J. Piłsudskie- go, wygłosi odczyt na temat: „Analiza jaźni a zagadnienia charakterologicz- ne“.

Spadają kawaly tynku

Na Przejeździe została zraniona przechodząca ulicą kobieta

Z fasady domu przy ul. Przejazd nr. 40 oderwał się na III piętrze kawał tynku i runął na chodnik.

Spadającym odłamkiem muru uderzona została w ramię przechodząca w tym czasie ulicą Marianna KOLCZYŃSKA (Żeligowskiego 40).

VIII komisariat policji powiadomił o wypadku inspekcję budowlaną z prośbą o wydanie zarządzeń ochronnych.

EUROPA

Pocz. 4. 6. 8. 10

Ostatni dzień!

80
GR.

Więzień Królewski

Film o autentycznym skandalu politycznym w jednym z państw europejskich (Tajemnica zamku Zenda) W r. gl. Ronald Colman, Madeleine Carroll i Douglas Fairbanks Jr.

Akcja profilaktyczna łódzkiej ubezpieczalni

Ochrona noworodków i dzieci. — Kolonie letnie. — Szczepienie przeciwbłonicze. — Walka z gruźlicą i chorobami wenerycznymi

Profilaktyka czyli medycyna zapobiegawcza stała się ostatnio jednym z najważniejszych zagadnień zdrowotności kraju. Doceniając wielkie znaczenie tej akcji, ubezpieczalnia społeczna rozpoczęła energiczną pracę w tym kierunku. Akcja zapobiegawcza dotyczy zarówno dzieci jak i dorosłych i prowadzona jest w bardzo wielu kierunkach.

Już od chwili narodzin noworodek narażony jest na zachorowanie, dotyczy to zwłaszcza dzieci rodziców gruźliczych. Celem zapobieżenia temu, ubez-

pieczalnia dąży, aby możliwe wszystkie porody matek gruźliczych odbywały się w zakładzie położniczym, przy czym noworodki są szczepione przeciw gruźlicy za pomocą szczepionki B. C. G. Niemowlęta i dzieci do lat 7 pozostają pod stałą opieką lekarzy pediatrów, którzy nie tylko leczą dziecko w razie zachorowania, ale udzielają wskazówek racjonalnego odżywiania i higieny.

W tym celu ubezpieczalnia współpracuje również z tow. „Kropki Mleka“ w Łodzi, które dostarcza mieszanek odżyw-

czych i leczniczych tym dzieciom, które wskutek nieodpowiedniego pokarmu matki zapadają na zaburzenia żołądkowe. Ubezpieczalnia na ten cel wydała w 1937 r. 38,088,17 zł.

Dzieci ze środowisk gruźliczych są kierowane do Przychodni Przeciwgruźliczej, która roztacza nad nimi i ich rodziną należyłą opiekę. Dzieci, posiadające z racji tych czy innych schorzeń zmiany w kościecu, otrzymują zaordynowane przez lekarzy specjalistów odpowiednie przystosowane aparaty ortopedyczne, które zapobiegają dalszym zniekształceniom i mogą przyczynić się przy odpowiednim ogólnym leczeniu, do usunięcia tych zniekształceń.

Mając na względzie naogół ZŁY STAN ODŻYWIANIA DZIECI,

ubebezpieczalnia co roku prowadzi rozległą akcję tranową zarówno za pośrednictwem swoich lekarzy, jak i lekarzy szkol-

nych, przy czym w 1937 r. wydała na ten cel 180 beczek tranu.

Uwzględniając specyficzne warunki Łodzi, miasta fabrycznego, dąży się do tego, aby możliwie dużej ilości dzieci udostępnić pobyt na wsi przy odpowiednim intensywnym odżywianiu. W 1937 r. ubezpieczalnia skierowała 2,439 dzieci na kolonie, przy czym każde dziecko przebywało conajmniej 30 dni.

Dzieci chore na gruźlicę płuc kierowane są do sanatoriów w Łagiewnikach pod Łodzią (88) i do Smukali pod Bydgoszczą (179). Dzieci z gruźlicą kostną wysyłane są do Buska - Górki (103).

Należy również wspomnieć o szczepieniach ochronnych. I w tym dziale lecznictwa zapobiegawczego ubezpieczalnia przejawia swoją aktywność, biorąc udział w Komitecie do walki z błonicą, który pierwszy w Polsce rozpoczął masowe szczepienie zapobiegawcze, przeprowadzane łącznie ze szczepieniem ospy.

Co się tyczy akcji zapobiegawczej u dorosłych, to na pierwszym miejscu należy postawić WALKĘ Z GRUŻLICĄ.

W tym celu ubezpieczalnia rozpoczęła pertraktacje z zarządem miejskim w Łodzi i Robotniczym Tow. Przyjaciół Dzieci w Łodzi, przy czym w wyniku tej akcji całe miasto zostało pokryte siecią Przychodni Przeciwgruźliczych, które obejmują swoją działalnością wszystkich chorych na stałe, t. zn. z choroby po wyczerpaniu świadczeń ze strony ubezpieczalni nie będąc przerywał leczenia.

Niezależnie od tego, chorzy gruźlicy są kierowani do sanatoriów w Zakopanem, Bystrej i Tuszyńce pod Łodzią.

Dbając o możliwość przywrócenia zdolności do pracy, ubezpieczalnia kieruje różnych chor- rych, a zwłaszcza gośćców do różnych sanatoriów, jak to: Busk, Iwonicz, Krynica i t. d. W 1937 r. Ubezpieczalnia skierowała 223 chorych.

Biorąc pod uwagę znaczne rozpowszechnienie w Łodzi choroby wenerycznych, ubezpieczalnia utrzymywała łącznie z P. C. K. 3 przychodnie przeciwweneryczne zapobiegawcze.

Ogółem na akcję profilaktyczną w 1937 r., niezależnie od kosztów leczenia sanatoryjnego, ubezpieczalnia wydała 492,148 zł., przy czym należy zaznaczyć, że pozycja ta z roku na rok stale wzrasta.

Wszystkim krewnym, przyjaciółom i kolegom, którzy tak żywo odczuli z nami żal i ból; wszystkim p. p. lekarzom za troskliwą i ofiarną pomoc dla naszego nieodżałowanego

B. P.

Aleksandra Bornsteina

składamy tą drogą najserdeczniejsze i głębokie podziękowanie

Rodzina

Starosta grodzki nie zezwala na urządzenie wspólnego pochodu socjalistów w dniu 1 maja

Delegacja partii i zw. zawodowych udaje się dzisiaj do p. wojewody

W związku z przygotowaniem do obchodu święta pierwszomajowego udała się w dniu wczorajszym do starostwa grodzkiego w Łodzi delegacja przedstawicieli stronnictw socjalistycznych i klasowych związków zawodowych.

Delegację przyjął p. starosta grodzki, dr. Henryk MOSTOWSKI, który odbył z nią dłuższą konferencję.

W skład delegacji wchodził z ramienia PPS. p. Wachowicz, klasowych związków zawodowych pp. Goliński i Stawiński, niem. socjalistycznej partii pracy p. Zerba i Bundu p. Nutkiewicz.

Na wstępie delegacja ponownie przedstawiła wypracowany projekt obchodu, który przedłoża ustnie w ub. tygodniu podczas konferencji p. wicestarostę Giełczyńskiego, podkreślając, iż pragnie, aby w roku bieżącym odbył się wspólny pochód polskich, niemieckich i żydowskich socjalistów od Wodnego Rynku na Polesie Konstantynowskie.

Dalej przedstawiciele partii socjalistycznej i związków zawodowych prosili p. starostę o udzielenie zezwolenia na obchód, a przede wszystkim o zatwierdzenie projektu urządzenia wspólnej manifestacji robotni-

czej i trasy pochodu.

W odpowiedzi p. starosta, dr. Mostowski oświadczył, iż władze administracyjne nie zgadzają się na zorganizowanie wspólnego pochodu socjalistycznego i na taki pochód pozwolenia nie udzieli. Natomiast władze nie mają nic przeciwko urządzeniu pochodu każdej partii oddzielnie. Również władze nie mogą zatwierdzić projektowanej przez socjalistów trasy pochodu.

Jak się dowiadujemy, wspomniana wyżej delegacja PPS., NSPP., Bundu i OKZZ. uda się dziś rano w powyższej sprawie do p. wojewody łódzkiego. (g)

Min. spraw wewnętrznych rozstrzygnie sprawę uruchomienia aresztu miejskiego w Łodzi

Kilka dni temu pisaliśmy o tym, że sprawa uruchomienia aresztu miejskiego w Łodzi utknęła na martwym punkcie z uwagi na trudności finansowe, związane z prowadzeniem takiego zakładu.

Obecnie w sprawie tej otrzymujemy dodatkowo informację, rzucającą światło na ewentual-

ne losy projektowanego aresztu.

Kiedy gmina miejska w roku 1936 zgodziła się na prowadzenie aresztu miejskiego, postawiła ona warunek, że wyjednana zostanie u władz centralnych decyzja w sprawie przekazwania do kasy samorządu wpływów z kar, nakładanych w postępowaniu karno-administracyjnym.

Urząd wojewódzki zawiadomił wówczas władze miejskie, że brak jest podstawy prawnej dla zrealizowania projektu samorządu.

Ponieważ jednak sprawa założenia aresztu miejskiego stała się w międzyczasie potrzebą nieodzowną, magistrat ponownie zwrócił się do urzędu wojewódzkiego z prośbą o poinformowanie, w jaki sposób mógłby być założony areszt miejski, skoro art. 73 nowej ustawy o zmianie ustroju samorządu terytorialnego wyraźnie zakazuje uruchomienia przez tymczasowe zarządy miejskie nowych zakładów i przedsiębiorstw.

Sprawa została niewyjaśniona i urząd wojewódzki skierował ją do rozstrzygnięcia ministerstwu spraw wewnętrznych.

Według projektu koszty urządzenia aresztu miejskiego wynoszą ponad 15 tysięcy zł., zaś koszty prowadzenia aresztu przez 1 rok — 70 tysięcy zł. (rt)

KINO „PALACE“

Dziś początek o g. 12 w poł.



SUKCES NIENOTOWANY OD 10 LAT!

Fascynująca kobieta i genialna artystka płomienna Szwedka

ZARAH

Leander

w najpiękniejszym filmie miłosnym

LA HABANERA!

Dziś o g. 12 i 2 2 PORANKI 80 gr. Ceny od

Gen. Roja w Łodzi

W nadchodzącą niedzielę, dnia 24 kwietnia r. b. w Filharmonii odbędzie się staraniem miejscowej organizacji PPS. od czył generała Bolesława Roi na temat: „Niepodległość a sprawiedliwość społeczna”. Odczyt odbędzie się w sali Filharmonii o godz. 10 rano.

Przy porażeniu półstronnym uzyskuje się najlepsze wyniki, przez zażywanie naturalnej wody gorzkiej Franciszka-Józefa dla osiągnięcia obfitego wypróżnienia. Zap. Wasz. lek.

Nasilenie grypy

W związku z ostatnimi pogodami, zaznaczył się w Łodzi znaczny wzrost wypadków zachorowań na grype.

Na szczęście jednak grypa ma przebieg łagodny i rzadko kończy się komplikacjami.

Kacik L.O.P.P.

Zarząd łódzkiego obwodu miejskiego L. O. P. P. przypomina zainteresowanym, że tegoroczne VI miejskie eliminacyjne zawody modeli latających odbędą się w lotnisku łódzkim w Lublinku w dniu 8 maja r. b. o godz. 9.

Ci wszyscy modelarze, którzy mają zamiar brać czynny udział w zawodach winni uprzednio zgłosić swoje modele i zapisać się na listę zawodników w terminie do dnia 30 kwietnia r. b. do godz. 12 włącznie.

Zapisy przyjmuje łódzki obwód miejski LOPP, ul. Piotrkowska nr. 149.

ODCZYT U KOMBATANTÓW ŻYDÓW.

W sobotę, 23 b. m. o godz. 8 w. w lokalu związku żydów uczestników walk o niepodległość Polski (Gdańska 91) wygłosi odczyt ob. Hajman n. t. „Silne lotnictwo — to potęga państwa”. Wstęp wolny dla członków i wprowadzonych gości.

„Tabarin”

Dzisiaj na podwieczorku i dandingu

Międzynarodowe sławy
FOX und WEST
oraz piękna gwiazda Hollywood
Cookie Faye

PODZIĘKOWANIE

Zarząd ochotniczej straży pożarnej w Łodzi wyraża W. P. inżynierowi Alfredowi Zemlerowi i W. P. Aleksandrowi Ruseckiemu uprzejme i serdeczne podziękowanie za bezinteresowną i tak pożyteczną dla O. S. P. pracę nad kontrolą taboru, motopomp, prac warsztat i innych prac ściśle z życiem naszej straży związanych.

Robotnicy skarżą

L. Szyffera o 80 tysięcy złotych

Robotnicy fabryki L. Szyffera (ul. Wólczajska 127) wystąpili do sądu pracy w Łodzi z pozwami o zasądzenie od wspomnianego fabrykanta na ich rzecz kwoty, wynoszącej około 80,000 złotych.

Pretensje robotników powstały z tytułu niedołączenia za go dziny nadliczbowe oraz z tytu-

Pończosznicy uzyskali podwyżkę płac

Komisja rozjemcza wydała wczoraj orzeczenie zwiększające stawki napychaczy o 12 proc. i sił pomocniczych o 8 procent

Komisja rozjemcza, powołana dla rozstrzygnięcia długotrwałego sporu w łódzkim przemyśle pończosznicy (kotony i maszyny okrągłe) wydała wczoraj, po tygodniowych obradach i badaniach, swoje orzeczenie.

Komisja, na czele której stał naczelnik PRENIER z ministerstwa opieki społecznej, a w skład której wchodził pp. sędzia KASINSKI, przewodniczący sądu pracy w Łodzi z ramienia ministerstwa sprawiedliwości oraz radca inż. AL. WALCZAKOWSKI jako delegat ministerstwa przemysłu i handlu, orzekła:

W DZIALE KOTONOWYM

- 1) Płace jednostkowe napychaczy **PODWYŻSZA SIĘ O 12%**
- 2) Płace jednostkowe i dzienne sił pomocniczych **PODWYŻSZA SIĘ O 8%**.
- 3) Płace jednostkowe cholewkarzy, stopkarzy i robotników, zatrudnionych przy maszynach jednolitych **POZOSTAJĄ BEZ ZMIANY.**

W DZIALE MASZYN OKRĄGLYCH

- 1) Płace jednostkowe i dzienne **PODWYŻSZA SIĘ O 8 proc.** z wyjątkiem robotników, zatrud-

nionych przy maszynach płaskich,

2) Płace sił pomocniczych ustala się jako minimalne dzienne **NA 3 ZŁOTE.**

3) Opłaty za postoje, jak w przemyśle włókienniczym.

DELEGACI FABRYCZNI

Robotnicy, zatrudnieni w fabrykach przemysłu pończoszniczego uprawnieni są do wybierania delegata lub delegatów, ze swego grona.

W związku z pełnieniem swych obowiązków delegaci nie mogą być z pracy zwolnieni, ani

nie mogą być narażeni na jakiegokolwiek utrudnienia w pracy.

Zwolnienie z pracy delegata w ogóle, jak również przy redukcjach, spowodowanych ograniczeniem produkcji winno być umotywowane istotną koniecznością.

W wypadku całkowitego unieruchomienia zakładu pracy lub poszczególnego oddziału, redukcje mogą być przeprowadzane bez żadnych ograniczeń. W razie ponownego uruchomienia zakładu lub poszczególnego oddziału, delegat zostaje przyjęty na równi z innymi robotnikami.

KOMISJA MIESZANA

Komisja rozjemcza zaleca uczestnikom zatargu powołanie komisji mieszanej dla:

a) ustalenia stawki podstawowej dniówki w dziale kotonowym i maszyn okrągłych dla wszystkich kategorii pracowników.

Prace komisji winny być rozpoczęte najpóźniej do dnia 15 maja i zakończone w dniu 1 sierpnia 1938 roku.

W wypadku, gdyby w terminie powyższym komisja mieszana nie zakończyła swoich prac, winna to usprawiedliwić przed głównym inspektorem pracy, który wyznaczy nowy prekluzyjny termin wydania decyzji.

b) ustalenia płac jednostkowych dla artykułów nie objętych dotychczasową taryfą. Termin obowiązujący orzeczenie trwa od dnia 28 marca 1938 roku do dnia 31 stycznia 1939 r.

*

Na marginesie powyższego orzeczenia, które, jak wiadomo, obowiązuje bezapelacyjnie obie strony, zacytować warto kilka cyfr, ilustrujących dotychczasowy stan płac w łódzkim przemyśle pończosznicy.

Jeżeli chodzi o przemysł kotonowy, to w pertraktacjach poprzedzających oddanie sporu pod rozjemstwo, przemysłowcy wyrazili zgodę na podwyższenie płac i. zw. napychaczy, ale pod warunkiem równoczesnego obniżenia płac cholewkarzy i stopkarzy.

Przemysł domaczył swoje stanowisko tym, że płace cholewkarzy i stopkarzy, wynoszące tygodniowo od 60 — 120 zł., są zbyt wysokie w stosunku do zarobków napychaczy (24 — 30 złotych tygodniowo) i zdarza się, że stopkarz sam zarabia tyle, ile trzej napychacze, pracujący razem z nim przy jednej maszynie.

Komisja rozjemcza podwyższyła płace napychaczy, pozostawiając bez zmian zarobki stopkarzy.

Płace sił pomocniczych, na które składają się przeważnie młode dziewczęta, zatrudnione przy pracach mniejszej wagi, nie były dotąd uregulowane, obecnie minimalna stawka wynosi 3 złote dziennie.

Jeżeli chodzi o maszyny okrągłe, to płace podwyższone zostały o 8 proc. Przemysł w zasadzie nie upierał się przy poprzednich stawkach, a odmowę polubownego załatwienia sprawy podwyżki motywował konkurencją, jaką stwarza prowłocja.

Dotychczasowe stawki tygodniowe, wahające się w granicach od 24 do 30 zł. wynosić będą obecnie 25 do 32 zł.

Ponieważ orzeczenie obowiązuje wstecz od 28 marca, przemysłowcy będą musieli wyprowadzić zarobki robotnicze proporcjonalnie do podwyżki, przyznanej przez komisję rozjemczą.

2 x DZIENNIE 1 GROSZ MYDEKKO DO ZĘBÓW **CHERYS** 0 NIEZRÓWNYM SMAKU

Orzeczenie dla fryzjerów w dniu 26 b. m.

Jeszcze jedna konferencja majstrów z przemysłem

W związku z pobytami w Łodzi p. nacz. Preniera, który, jak wiadomo, przewodniczył komisji rozjemczej w przemyśle pończosznicy, odbyła się w inspektoracie pracy konferencja z udziałem przemysłowców i majstrów fabrycznych celem zlikwidowania długotrwałego konfliktu na tle układu zbiorowego, plac, urlopów itp.

W konferencji wzięli udział z ramienia przemysłu pp. RUMPEL, adw. ALBRECHT i PAŁOWSKI, z ramienia związku majstrów pp. PIOTROWSKI, CHOJNACKI, AMBROZIAK, KOCHAŃSKI, JANOWSKI, GROSSER i TARGOWSKI.

Przedstawiciele przemysłu, wyrażając zgodę na zawarcie umowy zbiorowej z podmajstrami, odmówili jednak rozciągnięcia tego układu na majstrów. Wobec tego jednak, że strona przeciwna domaga się układu powszechnego, zarówno dla majstrów jak i podmajstrzych,

a nie ma kryteriów dla ustalenia kogo podciągnąć pod jedną z tych dwóch kategorii, nacz. Prenier zaproponował odroczenie konferencji na inny termin. W międzyczasie obie strony będą się starały na uzyskanie jakiejś platformy porozumienia. W najbliższym czasie nacz. Prenier powtórnie odwiedzi Łódź i wówczas odbędzie się jeszcze jedna konferencja, na którą przemysł i majstrowie przyjdą z opracowanymi wnioskami.

*

Zatarg fryzjerów łódzkich z właścicielami zakładów, który wywołał strajk, przerwany tuż przed samymi świętami, oddany został, jak wiadomo, pod arbitraż. Klasowy związek zawodowy pracowników fryzjerskich, skupiający znaczną większość fryzjerów łódzkich wyraził na arbitraż zgodę, czekano jedynie na wypowiedzenie się cechów. Cech żydowski wypowiedział się za arbitrażem. Cech chrześcijański,

Zawieszenie związku robotników odzieżowych

Zakwestionowano księgi i dokumenty. — Lokal opieczetowany

Jak się dowiadujemy, z polecenia władz administracyjnych zawieszony został wczoraj IX oddział związku zawodowego robotników przemysłu odzieżowego w Łodzi, którego lokal mieści się przy ulicy Piłsudskiego nr. 50.

KALIAN PIOTRKOWSKA 30
SUKNA I KORTY

Motywelem zawieszenia jest działalność niektórych członków związku.

W swoim czasie władze skierowały do zarządu związku odnośne upomnienie, które jednak nie dało rezultatu.

Do lokalu związku wkroczyła wczoraj policja, która przeprowadziła rewizję.

Zakwestionowano księgi i różne dokumenty, które przekazane zostały władzom. Lokal związku został opieczetowany.

Dowiadujemy się, że podobne upomnienie otrzymał wczoraj oddział VI tegoż związku, mieszczący się przy ulicy Pomorskiej 13.

Władze administracyjne zwróciły temu oddziałowi uwagę, że w wypadku gdy poszczególni członkowie związku nie zaprzestaną swej działalności, związek zostanie zawieszony. (1)

Właściciel domu postrzelił

wyeksmitowanego lokatora

Wczoraj o godz. 21-ej w domu przy ul. Wspólnej 11, doszło do krwawego zajścia.

Lokator tego domu, 35-letni Stanisław Jędrzejewski, został ostatnio przez gospodarza wyeksmitowany. Na tym tle wieczorem doszło między Jędrzejewskim a właścicielem domu do kłótni, w trakcie której gospodarz dobył rewolweru i strzelił do Jędrzejewskiego.

Kula ugodziła Jędrzejewskiego w ramię, przebijając je na wylot.

Postrzelonego odwieziono w stanie ciężkim do szpitala. Gospodarz został aresztowany. (1)

BILETY ULGOWE.

Biblioteka im. Borochowa (Zakodnia 59, tel. 191-50) urządza w niedzielę, dn. 24 b. m. o godz. 8.00 wiecz. w Teatrze Polskim zrzeczenie przedstawienia wodewilu p. t. „Królowa przedmieścia” w inscenizacji Leona Schillera.

Biblioteka czynna codziennie od 10—2 i od 4—10 wiecz.

Zebraństwo... intratna profesja

U włóczęgi znalaziono 136 zł. samymi grosikami

Jak wiadomo, łódzkie towarzyswo przeciwezbrańcze rozpoczęło swą właściwą działalność na terenie naszego miasta 15 kwietnia r. b. W tym do dnia zaczęła się planowa i systematyczna akcja zwalczania zawodowego zebraństwa i włóczęgi, w tym po raz pierwszy wyjechała na miasto specjalnie na ten cel przeznaczona karetka pogotowia, która zabierała z ulic zebrańców, przewożąc ich do zbiórni miejskiej przy ul. Kątnej.

O tym, jak powodzi się zawodo-

wym zebrać świadczy poniżej przytoczony fakt.

Ostatnio między sprowadzoną partią zebrańców zawodowych znalazł się włóczęga, przy którym podczas dezynfekcji znalaziono w torbie 136 złotych samymi groszami. Pieniądze te odebrano zebrańców, przekazując je do przechowania kierownictwu zbiórni. Fakt ten jeszcze raz stwierdza, że zawodowe zebraństwo jest zaleciem intratnym. (rt.)

O tym, jak powodzi się zawodo-

Proces Zajdłowej we wtorek

Sąd dopuścił 4 nowych świadków obrony

Jak wiadomo, w dniu 26 b. m., t. j. w nadchodzący wtorek, odbędzie się w łódzkim sądzie okręgowym **sensacyjna sprawa przeciwko potwornej dzieciobójczyni Marii Zajdłowej**.
Przed 2 tygodniami obrońca oskarżonej, adw. Zaleski, złożył do sądu podanie o powołanie całego szeregu nowych świadków, którzy mieliby zeznawać na korzyść Zajdłowej. Adw. Za-

leski prosił również o poddanie Zajdłowej ponownemu badaniu psychiatrycznemu.
Sąd nadesłał już na ręce obrońcy odpowiedź, z której wynika, iż dopuszcza do rozprawy tylko 4 nowych świadków, mianowicie dwie siostry Zajdłowej, brata i matkę.
Wniosek o ponowne badanie Zajdłowej przez lekarzy psychiatrów sąd oddalił.

Zajdłową oskarżać będzie w zastępstwie prokuratora Zimińskiego prokurator Kopczyński.

Morszyn-Zdrój

PIERWSZORZĘDNE URZĄDZENIA = LECZNICZE =

Tani sezon: Maj - Czerwiec

Informacje: Zarząd Zdrojowy i wszystkie placówki „Orbisu”.

Wczoraj w Łodzi...

— M. KIBŁOWI (Masarska 2/4) cyganka w czasie wrócenia skradła z kieszeni portmonetkę, zawierającą ponad 60 zł. gotówką.

— Przy zbiegu ulic Nowomiejskiej i Ogrodowej aresztowano na gorącym uczynku kradzieży F. PATTA (ul. Łąkowa 8).

— Stefan BLIMEL (Piwna 4) zameldował w policji, że Władysław TOMA SZEWSKI (Rawska 2) skradł mu z posesji, przy ul. Kilińskiego 121 około 180 bali drewnianych, wartości 450 zł.

— Do warsztatu ślusarskiego Judy KANE, przy ul. Dowborczyków 2 dostali się złodzieje, którzy skradli narzędzia, wartości 200 zł.

— Z biura firmy Hupo MANNA-BERG, przy ul. Wólczańskiej 57 wiamywywie skradł z kasety około 40 złotych gotówką i uciekł w nieznanym kierunku.

— Przez i komisariat policji została zatrzymana Genowefa TOPOROWICZ (Polna 8), podejrzana o należenie do szajki siódzkiej, która od pewnego czasu okrada na przedmieściach dzieci.

— Na gorącym uczynku kradzieży w mieszkaniu Wandy KOZAK (Zachodnia 21) zatrzymano A. J. BOREN-SZTAJNA (Masarska 12).

— Przy ulicy Pogonowskiej nr. 18 pokłuty został nożem Mikołaj GORNICZ (Pogonowskiego 19) przez Stanisława KULESZĘ (Śródmiejska 65) który został aresztowany.

— W restauracji Aleksandra FRYCZE (Napiórkowskiego 67) otrula się bufetowa Romana Kotacka.

— Samuel NADEL (Andrzeja 39) zameldował w policji, że służąca jego 23-letnia Waleria RYBICKA wyszła z domu w dniu 16 b. m. i dotychczas nie daje żadnej wiadomości o sobie.

— Przy ulicy Nawrot 72 przejechała została przez samochód 4-letnia Urszula WEBER (Nawrot 72).

— W firmie „Elektrobudowa” (Kopernika 56) na robotnika 29-letniego Bolesława GRZEŚIAKOWSKIEGO (Zamenhofa 38) runęła sztaba żelaza, miażdżąc mu stopę.

— W sprawie Oskara LANGEGO, właściciela domu, przy Szosie Brzezińskiej 8, który usiłował wprowadzić władze w błąd przez podanie fałszywego imienia i nazwiska, dochodzenie ustalilo, że Lange b. sołtys wsi Doły pod Łodzią, wtargnął do mieszkania swej b. kochanki Feliksy Jabłońskiej (Mianowskiego 16), którą usiłował zastrzelić. W trakcie szamotanicy się Lange sam się postrzelił. Policja aresztowała Langego, który odpowiadać będzie za usiłowanie zabójstwa i wprowadzenie władz w błąd. (1)

Teatr i muzyka

TEATR POLSKI
Dziś o 20.30 a jutro dwukrotnie: o 16-ej i 20.30 grana będzie, pełne niezrównanego wdzięku „Królowa przedmieścia”.

TEATR KAMERALNY
Dziś o 20.30, jutro o godz. 16-ej i 20.30 „Rewizor” Gogola.

TEATR POPULARNY
Dziś i dni następnych o 20.15 grana będzie farsa Franka i Hirszfelda „Interes z Ameryką”.

TEATR KUKIELEK „KOT W BUTACH”

W sobotę o godz. 4-ej i w niedzielę o godz. 12-ej i 4-ej po południu „Kot w butach” wznawia piękną bajkę Marii Kownackiej „O straszliwym smoku i dzielnym szewczyku, pięknej królowie i królu Gwoździku”, która na świątecznej premierze spotkała się z entuzjastycznym przyjęciem dziatwy Łódzkiej.

Bilety do nabycia w kasie teatru (Al. Kościuszki 57) w dniu przedstawienia.

„CZARODZIEJKA”
Dziś o godz. 16-ej i 21.30 oraz dni następnych, goszczący obecnie w filharmonii teatr indyjski pod kierunkiem Klary Sogałowicz, wystawia komedię p. t. „Czarodziejka”.

Akademia Ibsena w Oslo

W związku z budową muzeum Ibsena w Oslo, powołana została do życia Akademia Ibsena. Akademia ta, na wzór Akademii Nobla, przyznawać będzie odznaczenia i dyplomy za wartościowe prace dramatyczne oraz z historii literatury, ponadto zaś za dzieła związane z twórczością znakomitego dramaturga.

Projektowane jest organizowanie corocznie „Tygodnia Ibsena” oraz utworzenie Międzynarodowego Stowarzyszenia Ibsenowskiego.

REWIA MODY

Pod hasłem „Warszawa — Londyn — Paryż” odbędzie się w niedzielę o godz. 12.30 w filharmonii wiosenny festiwal mody z udziałem firm Goussin Cattle, Tytus Kowalski, Maison Gustawa i in.

OSTATNIE DNI WYSTAWY J. KAHANEGO

Wystawa metaloplastyki J. Kahanego zostaje zamknięta nieodwołalnie w niedzielę o godz. 15-ej.

Wystawa przy ul. Piotrkowskiej 90 otwarta bez przerwy od godz. 10-ej do 20-ej.

Koncert z Norwegii

transmitują dziś stacje europejskie

O godz. 20.30 Polskie Radio wraz z innymi broadcastingami zagranicznymi transmituje koncert europejski z Oslo. Koncert ten zobrazuje słuchaczom całokształt i charakter muzyki norweskiej.

Na program złożą się utwory trzech reprezentacyjnych kompozytorów: Harald SAEVERUDA, Christiana SINDINGA i Eivind GROVENA.

Najstarszy z nich Christian Sinding znany jest w całej Europie, a dzieła jego wprowadzane są często do repertuarów koncertowych. Urodzony w r. 1856 przebywał przez długie lata w Niemczech, zwłaszcza w Monachium, gdzie zapoznał się dokładnie z muzyką Wagnera. Uwielbienie jakie żywił dla mistrza z Bayreuth, pozostawiło trwałe ślad w jego twórczości. Pierwsze kroki w karierze artystycznej była dla Sindinga bardzo ciężkie. Uszanie zdobywał sobie powoli. Sława jego rosła stopniowo, ale ugruntowała się coraz głębiej od czasu, gdy Grieg zaliczył go w poczet wielkich talentów muzycznych. Z licznych jego kompozycji do najpopularniejszych należą pieśni, utwory fortepianowe i skrzypcowe, oraz Kwintet fortepianowy. Ogólny dorobek Sindinga obejmuje 130 dzieł większych i 250 pieśni. Koncert skrzypcowy A-dur, który wykona w koncercie europejskim skrzypek M. Ernst Glaser, należy do najlepszych utworów skrzypcowych tego kompozytora.

Harald Saeverud, którego twórczość reprezentowana będzie utworem symfonicznym „Canto ostinato”, należy do młodszej generacji muzyków norweskich, liczy bowiem 41 lat. Twórczość jego obejmuje głównie formy dużych rozmiarów i pozostaje częściowo pod wpływem norweskiego folkloru.

Najmłodszy z trzech kompozyto-

rów, Eivind Groven, twórca sześciu dzieł większych i 50 mniejszych, zajmuje się intensywnie dawną muzyką norweską oraz folklorem swego kraju. W koncercie wykonany zostanie utwór jego na orkiestrę i chór p. t. „Od sagi do ballady”.
Jako wykonawcy koncertu norweskiego wystąpią orkiestra i chór tow. filharmonicznego w Oslo pod dyrekcją M. H. Kramma i skrzypek Ernest Glaser.

RADIO

DZISIEJSZY PROGRAM RADIOWY

- 6.30 Gimnastyka i muzyka z płyt.
- 11.15 Przegląd lotnika Michała Cyncebała.
- 11.40 Śpiewa Teodor Szalajęca (płyty).
- 12.03 Audycja południowa.
- 14.00 Muzyka operetkowa (płyty).
- 15.10 Tańce hiszpańskie w wykonaniu skrzypcowym (płyty).
- 15.30 Wiadomości gospodarcze.
- 15.45 „Mój swarany” — opowiadanie dla dzieci.
- 16.00 Rozmowa z chorymi.
- 16.15 Koncert orkiestry dętej.
- 16.50 Pogadanka aktualna.
- 17.00 „Wśród najmłodszych obywateli” — pogadanka.
- 17.15 Recital fortepianowy Ryszarda Wernera.
- 17.50 Przegląd wydawnictw.
- 18.15 Piosenki neapolitańskie.
- 18.40 Dłaczko w Polsce zjadamy mały ryb — pogadanka.
- 19.00 „Mistrzynie” czyli „Komedie miłości i cnoty” — Jana Augusta Wsielewskiego.
- 19.30 Duet mandolinowy z tow. fortepianu.
- 19.50 Muzyka (płyty).
- 20.30 Koncert europejski z Norwegii.
- 23.00 Muzyka taneczna (płyty).

LONDYN (261) i DROITWICH (1500)
22.15 Koncert D-moll Wivaldiego. Wwertura „Romeo i Julia” Czajkowskiego. „W raju” Deliusa. Trzy tańce de Falli.

PARYŻ (452)
20.30 Symfonia Jowiszowa Mozarta. Koncert wiolonczelowy Haydna. Album Praela i „Śmierć i Wyrwanie” R. Straussa.

HAMBURG (332)
20.45 Uwertura „Genowefa” Schumana. Pieśń R. Straussa, „Lubędz z Troneli” Sibeliusa i Symfonia F-moll. Czajkowskiego.

LANGENBERG (456)
22.45 Suita baletowa Regera i Symfonia pastorałna Beethovena.

FRANKFURT (251)
21.16 Uwertura „Juliusz Cezar” Schumana. Koncert skrzypcowy Czajkowskiego.

BUDAPESZT (550)
19.50 Transmisja opery.

TRUDNA SYTUACJA.

— Nie, nie pozwolę na to, aby moje dzieci całowali obcy ludzie!
— Panu to łatwo! Ale co ja mam zrobić? Moje dziewczęta mają 17 i 18 lat!

Na ławie oskarżonych

Puścił w obieg falsyfikat

za namową właścicielki sklepu spożywczego

Pod zarzutem puszczania w obieg falszowanych pieniędzy z wiedzą, że są podrobione, odpowiadała wczoraj właścicielka sklepu spożywczego **JÓZEFA NOWACKA**, oraz lokator jej, bezrobotny **ANTONI BASIŃSKI**.
Nowacka otrzymała od kogoś z kupujących fałszywą monetę 10-złotową. Przechowywała ją przez pewien czas, a gdy któregoś dnia Basięski zalił się, że nie ma z czego żyć, zaproponowała mu aby

puścił w obieg falsyfikat z tym, że 5 zł. zatrzyma dla siebie.

Basiński udał się na rynek i tu, kupując kurę, wręczył sprzedawcy falsyfikat. Ten zorientował się jednak, wezwał policjanta i sprawa dotarła do sądu.

Wczoraj Basięski skazany został na 8 miesięcy więzienia z pozbawieniem praw na 3 lata z zawieszeniem wykonania kary, a Nowacka na 200 zł. grzywny z zaniżoną na 40 dni aresztu.

Chciały przekupić urzędnika

aby zaprzestał kroków egzekucyjnych

Do składu odpadków siostr **KRAKÓW** przy ul. Drewnowskiej nr. 7, zgłosił się sekwestратор urzędu skarbowego, celem dokonania zajęcia za zaległe podatki. W terminie licytacji, wobec braku nabywców, sprzedaż przymuszona nie doszła do skutku, to też sekwestратор udał się do mieszkania właściciela, chcąc tam dokonać zajęcia.

W mieszkaniu siostry Kraków wręczyły sekwestраторowi a conto 100 zł. Kiedy wydał im kwit, podsunęły mu jeszcze 5 zł., prosząc aby zaniechał dalszych kroków se-

kwestracyjnych. Urzędnik wziął 5 zł. i wydał na nie pokwitowanie, zaliczając je na kosztą postępowania. Wówczas siostry Kraków oświadczyły, że miały inny cel na myśli i, gdyby wiedziały, że te 5 zł. pójdzie na kosztą, to nie wpłaciłyby ich.

W wyniku zameldowania złożonego przez sekwestratora jego zwierzchnikom, sprawa oparła się o sąd.

Siostry Kraków skazane zostały za usiłowanie przekupienia urzędnika po 6 miesięcy więzienia z zawieszeniem i grzywną.

Konfident władz skarbowych

skazany za obrazę urzędników

Przed sądem grodzkim odpowiadał w dniu wczorajszym **CH. HABER**, właściciel fabryki wód gazowych.

Fabryka Habera nie odpowiadała wymogom porządkowym, to też któregoś dnia, po uprzednich monitach, przybyli tam urzędnicy wydziału przemysłowego, celem opieczętowania przedsiębiorstwa.

Haber przyjął urzędników awanturą, oświadczając, że niewątpliwie

zostali przekupieni przez konkurencję i dlatego szykanują go.

Za obrazę urzędników na służbie, Haber pociągnięty został do odpowiedzialności sądowej. Na rozprawie okazało się, że Haber był konfidentem skarbowym i za wykrycie pewnych machinacji podatkowych otrzymał nawet znaczne wynagrodzenie ze skarbu państwa.

Haber skazany został na 3 miesiące aresztu i 200 zł. grzywny.

Groził nawet w sądzie

że zabije członków rodziny kochanki

STANISŁAW CYTOŃSKI wręczył kiedyś swojej kochance Helenie Bednarskiej większą sumę pieniędzy na przechowanie.

Bednarkowa na skutek jakichś nieszczęśliwych kombinacji finanso-

wych ze swoją rodziną, pieniądze te szybko straciła. Wówczas Cytoński kilkakrotnie napadł na członków rodziny swej kochanki, grożąc im śmiercią.

Na skutek zameldowania Cytoński został aresztowany i postawiony w stan oskarżenia za groźby karalne.

Wczoraj na rozprawie w sądzie grodzkim Cytoński domagał się od sądu sprawiedliwości grożąc i tu, że w przeciwnym razie sam ją sobie wymierzy, zabijając szwagra Bednarkowej.

Wobec takiego zachowania się oskarżonego, sąd wymierzył mu najwyższy wymiar kary z art. 250 k. k., skazując go na 2 lata więzienia.

Wylosowane bony funduszu inwestycyjnego

WARSZAWA, 21.4. (PAT) — Urząd długów państwa komunikuje, że w dniu 21 kwietnia 1938 r. wylosowane zostały do umorzenia bony funduszu inwestycyjnego, oznaczone nr. nr. 5822, 5974, 16119, 16314, 23426, 27515 i 29537.

Pamiętniki królowej Mary

będą opublikowane po jej śmierci

Angielska królowa wdowa Mary napisała książkę z pamiętnikami, w której dokładnie opisuje swe życie. Wszystkie egzemplarze tej książki, wydrukowanej w prywatnej drukarni, zostały oddane muzeum brytyjskiemu.

Książka zostanie opublikowana dopiero po śmierci królowej. Wdowa po królu Jerzym V długo pracowała nad swą książką, zbierała dokumenty,

czytała stare listy i korzystała z różnych materiałów, dotyczących historii rodziny królewskiej. Rękopis, na który królowa własnoręcznie nałożyła pieczęć, został odstawiony do drukarni pod ochroną gwardii i wręczony specjalnie zaufanym drukarzom.

Książka została wydrukowana w niewielkiej ilości egzemplarzy i cały nakład przewieziono do muzeum brytyjskiego.

Sąd starościański skazał:

Romana **RASZTAKA** (Franciszkańska 133) — na 14 dni bezwzględnego aresztu i Antoniego **WASIAKA**, bez stałego miejsca zamieszkania — na 3 tygodnie bezwzględnego aresztu za wywołanie awantury w mieszkaniu Reznierowej, przy ulicy Przelotnej 16.

Stanisława **KUL-SZE**, znanego policji awanturnika, za napastowanie na ulicy Pogonowskiego przechodniów, oraz pokucie nożem jednego z nich — na 7 dni bezwzględnego aresztu.

Zygmunta **DURAJA**, woźnicę, na 14 dni bezwzględnego aresztu, za nieprzestrzeganie przepisów drogowych, oraz jazdę środkiem jezdnym na ulicy Piotrkowskiej.

10 właścicieli domów na grzywny do 100 złotych za wywieśnienie przed domami brudnych i zniszczonych flag narodowych.

8 osób na grzywny do 100 złotych za nieostrożne obchodzenie się z ogniem i wywołanie niebezpieczeństwa pożaru. (1)

V. Cramm nie żyje? Sensacyjna wiadomość „L'Auto”

Korespondent berliński francuskiego dziennika sportowego „L'Auto” donosi, że w Berlinie krąży SENSACYJNE POGŁOSKI NA TEMAT LOSU NAJLEPSZEGO NIEMIECKIEGO TENISISTY, JEDNEGO Z CZŁOWYCH GRACZY ŚWIATA, VON GRAMMA.

Według jednych pogłosek — GRAMM MIAŁ SIĘ POWIESIĆ W SWEJ CELI WIĘZIENNEJ. INNE POGŁOSKI STWIERDZAJĄ, ŻE GRAMMOWI UDAŁO SIĘ OPUŚCIĆ NIEMCY I ZBIEC DO JUGOSŁAWII.

Oczywiście, jakiegokolwiek potwierdzenia tych pogłosek — brak.

Polska — Niemcy Dziś początek międzypaństwowego meczu tenisistów

Dziś, w piątek, rozpoczyna się na kortach Legii w Warszawie, trzydniowy międzypaństwowy mecz tenisowy Polska — Niemcy.

W wyniku losowania program gier przedstawia się następująco:

O godz. 15-ej Tłoczyński — Goepfert, a następnie Hebda — Dettmer.

W sobotę o godz. 15-ej Goepfert — Bouthner contra Baworowski — Hebda oraz Jędrzejowska — Baworowski contra Enger — Dettmer.

Po rozgrywkach w dniu tym nastąpi wręczenie Jędrzejowskiej nagrody Z. P. Z. S., przeznaczonej dla najlepszego sportowca polskiego.

W niedzielę, o godz. 14-ej Hebda — Goepfert następnie Enger — Jędrzejowska oraz Tłoczyński — Dettmer.

Nacelnym sędzią zawodów będzie p. Bloomfield. Gdyby nie przybył na czas Baworowski, wówczas zastąpiony on zostanie w grze mieszanej przez Hebdę, a w grze podwójnej panów wystąpiłaby para Tłoczyński — Sychała.

Rewanż ze szwedami już w maju

Po zakończeniu meczu tenisowego Legia — TSK. Stockholm, drużyna tenisowa Legii została zaproszona na zawody rewanżowe do Sztokholmu w dniach 6—8 maja. Mimo, że termin ten koliduje z zawodami o puchar Davisa, Polska — Dania (6—8 maja w Katowicach), Legia za zezwoleniem Pol. Zw. Lawn - Tenisowego zgodziła się na tę propozycję.

Przypuszczalnie do Sztokholmu pojedą Sychała i Baworowski. Wobec tego w skład reprezentacji Polski na mecz o puchar Davisa z Danią wejdą Hebda i Tłoczyński w grze pojedynczej oraz Hebda — Witman w grze podwójnej.

Istnieje jeszcze możliwość, że Baworowski nie wyjedzie do Szwecji, lecz wystąpi wraz z Hebdą w grze podwójnej w meczu o puchar Davisa, a wtedy do Szwecji wraz ze Sychałą pojedzie Witman. Sprawa ta zostanie rozstrzygnięta po przybyciu Baworowskiego na stałe do Polski, co nastąpi w czwartek.

Chmielewski podpisał trzyletni kontrakt z Cyganiewiczem i wyjechał na trening do Bostonu

Polska Agencja Telegraficzna donosi z Nowego Jorku: CHMIELEWSKI POGODZIŁ SIĘ OSTATECZNIE Z CYGANIEWICZEM I PODPISAL TRZYLETNI KONTRAKT.

W ZWIĄZKU Z POWYŻSZYM, BOKSER NASZ WYJECHAŁ 20 B. M. DO BOSTONU, GDZIE ROZPOCZĄŁ TRENING.

CYGANIEWICZ ZAANGAŻOWAŁ POZA TYM DO SWEGO ZESPOŁU BOKSERÓW ZAWODOWYCH ZNANEGO PIĘŚCIARZA POLSKIEGO CHOMĘ.

Choma pełnił ostatnio funkcje pokładowego w załodze m/s „Batory”. Jednocześnie P.A.T. przynosi wiadomość, że menażerowie amerykańscy bojkotują Taluna, olbrzyma wileńskiego, który na terenie amerykańskim rozegrał zwycięsko trzy spotkania zapaśnicze.

Bojkotem tym menażerowie amerykańscy usiłują zmusić Cyganiewicza, aby odstąpił im kontrakt, ofiarując mu wzamian 35 tysięcy dolarów.

ŁKS-Wisła poraż 23-ci spotkają się w niedzielę w meczu mistrzowskim

Znajdujemy się naprawdę u progu sezonu ligowego, nie mniej jednak każdy wynik posiada swoje znaczenie w układzie tabeli, żadnego spotkania lekceważyć nie można, jako, że każdy mecz jest ważny i dlatego budzi zainteresowanie, tym bardziej, jeżeli zestawienie par przewiduje równorzędne sobie zespoły.

Druga niedziela ligowa przynosi nam pięć następujących spotkań: Cracovia — Warta w Krakowie, ŁKS — Wisła w Łodzi, AKS — Warszawianka w Chorzowie, Polonia — Ruch w Warszawie i Śmigły — Pogoń w Wilnie.

RYWALIZACJA ŁKS—WISŁA

Za wyjątkiem ostatniego meczu (Śmigły — Pogoń) wszystkie poprzednie mają już swą zapisaną kartę, a z tych, mecze: ŁKS — Wisła posiadają najbogatszą tradycję. Od początku istnienia ligi państwowej i jeszcze wcześniej, kiedy mistrzostwa Polski rozgrywane były w grupach, między mistrzami okręgów, trwa rywalizacja między klubem łódzkim a krakowskim.

W lidze państwowej spotkanie ŁKS — Wisła będzie 23-im z rzędu. W dotychczasowych rozgrywkach przewaga Wisły jest olbrzymia. W 22 meczach, ŁKS był tylko 6 razy zwycięzcą, a Wisła 13, pozostałe trzy mecze zakończyły się na remis. — Przewaga łódzian datuje się na okres z przed dziesięciu laty, podczas gdy w ostatnich kilku latach Wisła miała do zanotowania serię zwycięstw. — Na szczęście ostatni mecz między tymi klubami, zakończył się zwycięstwem łódzian w stos. 2:0, dlatego też ufamy, że i w niedzielę ŁKS wnieście się na odpowiedni poziom i zdobędzie dwa cenne punkty. Świąteczny remis z Nemzeti, przy równoczesnej porażce Wisły z Kispesti, jest tu podstawą dla porównania formy obu drużyn, przy czym ŁKS ma poważny handicap w postaci własnego boiska.

Wisła przybywa do Łodzi w składzie osłabionym brakiem reprezentacyjnego bramkarza Madejskiego, który otrzymał z klubu wykreślenie. Drużyna z białą gwiazdą na piersiach

grać będzie w składzie: Jurkiewicz — Sitko, Szumilas — Kotlarezyk II, Gierczyński, Dzierwa — Habowski, Gracz, Artur, Ogrodziński i Lyko.

Skład ŁKS nie jest jeszcze w stu procentach pewny. Linia ataku jest znana, mian. Stolarski, Koczewski, Lewandowski, Korporowicz i Miller. W bramce pozostaje Andrzejewski. — W obronie nie wiadomo, kto będzie partnerem Galeckiego — Karasiak czy Fliegel, przypuszczalnie ten drugi. Na środku pomocy pozostaje Król, ale kogo będzie miał po bokach, dowiemy się dopiero dziś.

Mecz zapowiada się w każdym bądź razie bardzo interesująco i jeżeli tylko pogoda dopisze, gospodarze mogą się spodziewać olbrzymiej frekwencji. Mecz sędziuje p. Krukowski.

Mistrzowie pięści świata i Europy

Odbyły w tych dniach w Mediolanie kongres Międzynarodowej Unii Bokserskiej opublikował oficjalnie listę mistrzów Europy i Świata.

Lista ta przedstawia się następująco (dotyczy bokserów zawodowych):

waga musza: Angelmann (Francja) — Angelmann; kogucia: Al. Brown (Kuba) — vacat; piórkowa: Holtzer (Francja) — Holtzer; lekka: Lou Anibera (St. Zj.) — vacat; półśrednia: Wouters (Belgia) — Wouters; średnia: Tenet (Francja) — Tenet; półciężka: Heuser (Niemcy) — Heuser; ciężka: vacat — Lasek (Niemcy)

(Na pierwszym miejscu mistrzowie świata, na drugim — Europy).

Z życia klubów

Z. K. S. „HAKOAH”

komunikuje: Sekcja kulturalno - oświatowa przy klubie wznawia w najbliższych dniach działalność.

Skład kierownictwa przedstawia się jak następuje: Kier. adw. J. Goldberg, członkowie: inż. Wallah, Majerczykówna, Dawidowicz.

W końcu b. m. nastąpi otwarcie czytelnicy, zaopatrzonej w dzienniki i czasopisma polskie i żydowskie.

Jednocześnie rozpocznie się cykl referatów na tematy sportowe z udziałem wybitnych prelegentów.

CIEKAWY POJEDYNEK W KRAKOWIE.

Wyjątkowo interesująco zapowiada się mecz krakowski, w którym znajdująca się w dosko nalej formie Warta (dwa zwycięstwa nad Phoebusem i wysoka wygrana z Polonią) spotka się z mistrzem Polski — Cracovią. Gdyby nie to, że gospodarze mają zawsze większe szanse, postawilibyśmy za Wartą.

WARSZAWIANKA LUBI ROBIĆ NIESPODZIANKI.

Mecz chorzowski, widzi jako faworytów ŁKS, w spotkaniu z Warszawianką. Drużyna stołeczna ma naprawdę już dwa punktu zarobione na ŁKS-ie, a gospodarze tylko jeden punkt w bezbramkowym meczu z Wisłą, to jednak trzeba wziąć pod uwagę, że Warszawianka grała na własnym boisku, podczas gdy dla WKS-u był to mecz wyjazdowy. Pamiętać jeszcze należy o jednym, że w r. ub. w Chorzowie wygrała Warszawianka 4:0, a w Warszawie wynik brzmiał 5:0 dla... AKS-u.

KTO WYGRA W STOLICY?

Ruch jedzie do Polonii. Obie drużyny mają wyostrzoną ambicję. O Polonii wiadomo, że jest w słabej formie, zwłaszcza jej tyły, mimo, że w pomocy gra Nytz, w obronie Szczepaniak, a w bramce Strauch, który w Białogrodzie był rezerwowym. Polonia gra w niedzielę na własnym boisku, ma więc pierwszą okazję do wyzyskania swego handicapu, ale czy Ruch, tak, bez żadnego ale, pozwoli sobie odebrać punkty, po które przyjechał. Mecz zapowiada się rzeczywiście bardzo interesująco.

POGOŃ NIE MOŻE BYĆ PEWNA ZWYCIĘSTWA.

Wreszcie, w Wilnie odbędzie się pierwszy mecz ligowy między Śmigłym a Polonią. Jakkolwiek Pogoń na ślepo jest bezsprzecznie lepszym zespołem od Śmigłego, nie zdziwi nas wcale niespodziewany wynik z nad Willi. Pogoń musi naprawdę grać, aby wywieźć z Wilna oba punkty. Mecz wileński interesuje nas o tyle, że następnym przeciwnikiem ŁKS, jest Pogoń.

Krauzer też!...

...ale on się chyba nie da

Zapaśnik polski ze Stanisławowa Maks Krauzer po zdobyciu po raz trzeci mistrzostwa Europy w walce amerykańskiej, wyjechał w ubiegłym tygodniu do Nowego Jorku.

Zaproszenie na walki w Stanach Zjednoczonych przysłał Krauzerowi Zbyszko Cyganiewicz, który z ramienia amerykańskiej komisji atletecznej objął match-makerstwo w znanej na całym świecie hali sportowej w Nowym Jorku „Madison Square Garden”.

Matczakówna Maria najlepszą łódzką floreccistką

We wtorek wieczorem odbyły się drugie eliminacje pań okręgu łódzkiego w walce na florecy w celu wyłonienia reprezentacji szermierczej Łodzi do mistrzostw dziewczynowych Polski.

Pierwsze miejsce zdobyła ponownie Matczakówna Maria (Pocztowa PW), przed Matczakówną Jadwigą (PPW), Rajpoldówną (PPW), Świerczewską, Rozenholcówną i Rajchmanową z ŁKS-u.

Madejski

skreślony z Wisły

Jak już donosiliśmy, w ubiegłym tygodniu reprezentacyjny piłkarz polski Madejski (Wisła) wniósł prośbę do zarządu klubu o skreślenie.

W dniu wczorajszym Madejski skreślenie otrzymał. Pogłoski głoszą, że Madejski wstąpi do katowickiego Dąbu. Pogłoska ta jest bliska prawdy, gdyż Madejski w roku bieżącym kończy wydział chemii na uniw. Jagiellońskim i podobno otrzymać ma posadę na Śląsku.

Konflikt w sporcie jugosłowiańskim

Jugosłowiański związek piłki nożnej postanowił wystąpić z jugosłowiańskiego komitetu olimpijskiego. Jako motyw zarząd zw. piłkarskiego podał, że „opowiada się za demokracją w sporcie, a nie za węższością kwalifikowaną”.

Wystąpienie powyższe stanowi rezultat konfliktu, jaki miał miejsce pomiędzy wzmiankowanymi wyżej instytucjami na tle struktury organizacyjnej sportu jugosłowiańskiego.

CAPITOL

Wspaniały świąteczny program!

MILIONY czytały powieści! MILIONY obejrzą film!

Fascynujący, pełen emocji, potężny dramat wielkiej miłości i poświęcenia

Kurier Carski

wg. słynnej powieści Juliusza Verne'a

Reżyseria: JERMOLIEW

W rolach głównych:

Anton Walbrook
Elizabeth Allan
Akim Tamirov

Nadprogram: Tygodnik

oraz kronika P. A. T.

Pocz. w święta o g. 12-ej
Ceny miejsc na
wszystkie seanse od 54 gr.

„Cisza” przed dalszą zwyżką
Maussa papierów wczoraj została zahamowana

Znaczająca się od kilku dni poważna zwyżka papierów wartościowych, doznała wczoraj lekkiego zahamowania.

Zdaniem sfer giełdowych, wczorajsze zahamowanie zwyżki jest naturalnym i oczekiwanym odruchem rynku, celem nie dopuszczenia do zbytniego „przeholowania” kursów.

Jak wiadomo polski rynek wa

Zmiany personalne w ministerstwie przemysłu i handlu

Warsz. kor. „Głosu Porannego” telefonuje:

Jak się dowiadujemy, w ministerstwie przemysłu i handlu nastąpią w niedługim czasie zmiany personalne, wywołane częściowo przejściem p. Michała Wierusz - Kowalskiego, b. dyrektora departamentu przemysłu i rzemiosła na stanowisko podsekretarza stanu w ministerstwie rolnictwa i reform rolnych.

W związku z tym stanowisko dyrektora departamentu przemysłu i rzemiosła w ministerstwie przemysłu i handlu objąć ma z dniem 1 czerwca r. b. p. inż. Stefan Dażwański, obecny dyrektor naczelny państwowej fabryki olejów mineralnych „Polmin” we Lwowie. Funkcje wicedyrektora tego departamentu objąć ma dotychczasowy naczelnik wydziału przemysłu przetwórczego, p. Stefan Konopski, kierownictwo zaś wydziałem przemysłu przetwórczego obejmie p. inż. Z. Morawski. Wobec tego, że p. Lucjan Zadrowski, dotychczasowy dyrektor biura spraw finansowych, przechodzi do fabryki chemicznej „Boruta”, powierzone zostało kierownictwo tego biura p. insp. J. Tomorowiczowi, dotychczasowemu zastępcy dyr. Zadrowskiego. Sprawowane przez p. Zadrowskiego funkcje prezesa rady administracyjnej „Polminu” powierzone zostaną z dniem 1 czerwca r. b. również inż. Stefanowi Dażwańskiemu w celu wyzyskania jego doświadczenia podczas długoletniego kierownictwa tym przedsiębiorstwem państwowym.

Ulgi podatkowe dla nowych inwestycji

Ulgi podatkowe, które dotychczas były rozrzucone w kilku odrębnych ustawach, zostały skodyfikowane w jednej ustawie ogłoszonej w Dzienniku Ustaw dnia 15 kwietnia r. b. pod nazwą „Ustawa o ulgach inwestycyjnych”.

Nowa ustawa obejmuje ulgi dla C. G. P., ulgi dla woj. wschodnich, ulgi dla wiertnictwa naftowego, ulgi dla kopalnictwa rud, ulgi dla nabywców akcji i udziałów nowo zakładanych spółek o specjalnym celu, ulgi dla nowo wznoszonych budowli, ulgi dla nabywców pojazdów mechanicznych itd.

Ustawę tę wydała w osobnej broszurce księgarnia Wł. Wilak w Poznaniu. Znaczący należy, że broszura oprócz tekstu ustawy podaje obszerny „Zarys ustawy o ulgach inwestycyjnych” oraz skorowidz.

lorów, ze względu na swe szczerple ramy i możliwości, należy do najbardziej ostrożnych ośrodków giełdowych. Publiczność nasza, obserwując poważniejszą zwyżkę, wstrzymuje się od zakupów w obawie przed ewent. spadkiem kursów. To też zwyżka kursów zazwyczaj postępuje u nas bardzo powoli.

Zdaniem tych sfer, nie jest wykluczone, iż wczorajsze kursa są tylko pewną „ciszą” przed dalszą zwyżką, którą wszystkie okoliczności wydają się obecnie wróżyć.

Transakcji dokonywano wczoraj według kursów następujących:

4 i pół proc. państwowa pożyczka wewnętrzna nie wykazała zmian. Nadal obracano nią po 65.50 w placeniu, 66 w żądaniu.

3 proc. pożyczka inwestycyjna: I em. obniżyła się o 50 pkt. i obracano nią po 84.25 kupno, 84.75 sprzedaż. Identyczną zniżkę wykazała II em. tej pożyczki za którą płacono 83.25, żądano 83.75.

5 proc. pożyczka konwersyjna utrzymała się na poziomie po przednim. W dalszym ciągu obracano nią po 69.75 kupno, zaś 70.25 — sprzedaż.

4 proc. prem. pożyczka dolarowa (dolarówka) straciła 25 pkt. Na rynku prywatnym obracano nią po 42.25 w placeniu, 42.75 w żądaniu.

4 proc. pożyczka konsolidacyjna nie wykazała zmian. Średni kurs pożyczki tej w dalszym ciągu utrzymał się na poziomie 69 w kupnie, 69.50 w sprzedaży.

4 i pół proc. listy zastawne ziemskie ser. V lekko osłabły. —

W porównaniu z kursem poprzednim obniżyły się one o 10 pkt. Płacono 63.90, żądano — 64.40.

5 proc. listy zastawne m. Warszawy z roku 1933 nie doznały zmian. Za grubsze odcinki w dalszym ciągu płacono 71.25, żądano 71.75, za drobne zaś 71.50 kupno, 72 sprzedaż.

Na rynku akcyjnym — tendencja na ogół słabsza. Akcje Banku Polskiego straciły dalsze 150 pkt. i obracano nimi po 115 kupno, 116 sprzedaż. Natomiast akcje zakładów żyrardowskich wzmocniły się o dalsze 50 pkt., osiągając kurs 64.50 w placeniu, 65.50 w żądaniu.

Wahania eksportu włókienniczego
Turcja nadal na pierwszym miejscu

Eksport wyrobów włókienniczych z okręgu łódzkiego wyniósł w marcu 341,391 kg., wartości 2,555,968 zł., co w porównaniu z eksportem za luty wykazuje spadek ilości wywiezionych kg. o 3,095, wzrost natomiast wartości o zł. 41,460, co tłumaczyć należy tym, iż w marcu wywożono artykuły droższe.

Na pierwszym pod względem wartości wywiezionych towarów stanęła Turcja, na drugim — Anglia,

na trzecim — Egipt, na czwartym — Holandia, na piątym — Kolumbia, na szóstym — Bułgaria, na siódmym — St. Zjednoczone.

W porównaniu z lutym eksport do Turcji utrzymał się nadal na pierwszym miejscu, zwiększając się pod względem wartości o blisko 40 tysięcy zł., Anglia z czwartego miejsca w miesiącu lutym zajęła drugie miejsce w marcu, eksport do Egiptu w marcu zmniejszył się w porównaniu z lutym, spadając z

drugiego miejsca na trzecie. Również z trzeciego miejsca spadł na czwarte miejsce eksport do Holandii, zwiększył się natomiast pod względem wartości bardzo poważnie eksport do Kolumbii, Bułgarii i Stanów Zjednoczonych. Bardzo poważnemu spadkowi uległ w marcu eksport do Związku Połudn. Afryk. Irak, który w lutym zajmował szóste miejsce, w marcu wogóle nie wchodził w rachubę.

Czarna lista eksporterów działających zagranicą na szkodę Polski

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:
Osadzenie w Berezie Kartu-

Włókno z krowiego włosia

Na terenie przemysłu włoskiego prowadzone były od przeszło 2 lat badania nad stworzeniem przedziwna syntetycznego z krowiego włosia.

Badania te prowadzone były wspólnie przez przemysł chemiczny, włókienniczy i garbalski. Doprowadziły one częściowo do pomyślnych wyników.

Nowe włókna mają być przedziwnym wysokiej jakości i nadawać się doskonale do mieszania z wełną owczą. Z mieszanki tej produkowane będą wysokogatunkowe damskie tkaniny czesankowe.

skiej trzech nieuczciwych eksporterów wywołało w sferach gospodarczych, mających styczność z handlem zagranicznym, duże wrażenie.

W sferach tych zwracają uwagę, że w ministerstwie przemysłu i handlu i w państwowym instytucie eksportowym z łatwością można znaleźć skargi zarówno od klientów zagranicznych, jak i od polskich placówek konsularnych, na niesamowite praktyki niektórych eksporterów i importerów.

Ministerstwo przemysłu i handlu, według tych informacji, przygotowało projekt tak zwanej czarnej listy nieuczciwych eksporterów. Konsekwencją umieszczenia na tej liście, mogłoby być albo czasowe albo całkowite odebranie winnemu kontyn-

gentów, a wreszcie nawet pozbawienie go praw eksportowych czy też importowych.

Samorząd gospodarczy, według informacji izby przemysłowo-handlowej, zapatruje się na ten projekt przychylnie. Żadnej decyzji co do daty, kiedy by te przepisy weszły w życie, dotychczas nie ma.

Na poziomie zeszłorocznym utrzymuje się sprzedaż konfekcji

Ocieplenie, utrzymujące się przez znaczną część marca r. b., wpłynęło bardzo korzystnie na kształtowanie się zbytu odzieży, bielizny oraz kapeluszy damskich. Na skutek tego obroty tych działów wzrosły w porównaniu z marcem r. ub. o 15 — 20 proc. — Zbyt krawatów był również o parę procent lepszy, niż w tym samym okresie r. ub.

Natomiast ocieplenie, które stwarzało korzystne warunki dla zbytu artykułów konfekcyjnych wyżej wymienionych, spowodowało równocześnie spadek sprzedaży wyrobów dzianych, która kształtowała się w miesiącu marcu r. b. nieco gorzej, aniżeli w analogicznym okresie r. ub.

W działach odzieży oraz bielizny męskiej, obuwia skórzane

Rynek pieniężny

Urzędowa cedula giełdy warszawskiej

Na wczorajszym zebraniu giełdy walutowo-dewizowej w Warszawie tendencja dla dewiz przeważnie słabsza przy małych obrotach. Notowano: Amsterdam 295,10, Bruksela 89,50, Helsingfors 11,71, Kopenhaga 118,20, Londyn 26,47, Nowy Jork 5,30,13, Nowy Jork — kabel 5,30,38, Paryż 16,63, Praga 18,45, Zurych 122,15. Bank Polski płacił za dolary amerykańskie 5,27 kanadyjskie 5,25, floreny holenderskie 29,4,10, franki francuskie 16,33 szwajcarskie 121,65, belgi 89,25, funty angielskie 26,58, palestyńskie 25,95, guldeny gdańskie 99,75, korony czeskie 12,50, duńskie 117,65, norweskie 132,35, szwedzkie 135,75 liry włoskie 23, marki fińskie 11,25 marki niemieckie 103, srebrne 114

AKCJE

Na rynku akcyjnym tendencja była nieco słabsza przy małych obrotach. Notowano: Bank Polski 115 — 115,50, Węgiel 29,75, Lipopy 70,25, Modrzejów 14,50, Ostrowiec 56, Starachowice 38,75, Żyrardów 65, Haberbusch 47.

PAPIERY PROCENTOWE

Dla papierów procentowych tendencja wobec lekkiej realizacji była nieco słabsza przy obrotach największych 4 i pół proc. pożyczki wewnętrznej. Notowano: 3 proc. inwestycyjna I em. 84,50, seria 92,75, II em. 83,50, seria 91,50 — 91,75, 4 proc. dolarowa 42,50, 4 i pół proc. wewn. 62,75, 4 proc. konsol. 63,75 — 63,25, 5 proc. konwers. 70, 4 i pół proc. ziemskie 64,25 — 64 — 64,13, 4 i pół proc. Warszawy 71,50 5 proc. Warszawy stare 74,75 — 74,25, żelazne odcinki 75, 5 proc. Warszawy z 33 r. 71,50 — 71,75

GIEŁDA ŁÓDZKA

Na wczorajszym zebraniu giełdowym w Łodzi, notowano:

trans. sprzedaż kopew

Dolarówka	42.50
Inwest. I em.	85.50
Inwest. II em.	84.25
Konsolidac.	69.50 69.00
Wewnętrzna	66.000
Konwers.	69.50 69.00
Bank Polski	118.50 118.00

Tendencja mocniejsza.

GIEŁDA ZBOŻOWA

Żyto	20.75 — 21.25
Owies II stand.	19.75 — 20.00
Owies III stand.	19.50 — 19.75
Mąka żytnia raz.	24.75 — 25.25
Gryka	18.50 — 19.00

Reszta notowań bez zmiany.
Tendencja na żyto, pszenice, mąki, otręby ożywiona, na inne spokojna.

Grand-Kino
Dziś o g. 12 i 2
2 PORANKI 85 gr. i 1^{oo}
Ceny od

WRZOS
wg. powieści
Marii Rodziewiczówny

Angel-Engelówna, Brodniewicz, Cwiklińska, Junosza-Stepowski, Wysocka, Grabowski
w rolach głównych

Nowe prezydium centr. stowarzyszenia

W dniu 20 b. m. odbyło się posiedzenie konstytuujące nowo obranego zarządu centralnego stowarzyszenia kupców i przemysłowców woj. łódzkiego, na którym wybrane zostało prezydium w następującym składzie: Ignacy Jaszniński — prezes, Józef Margulies — wiceprezes, Henryk Akawie — wiceprezes, Edward Forma — sekretarz Salomon Altman — skarbnik, Leon Mazur — gospodarz.

WYCIECZKA DO LONDYNU

Zapisy i informacje: Wagons-Lits|Cook, Piotrkowska 68, tel. 170-70.

Paszporty indywidualne. Wyjazdy dowolną drogą.

romd
Piotrkowska 121
Od 2—7 po poł. Tel.155-55



Dziś i dni następnych!
Realizacja reżysera TURZAŃSKIEGO p. t.
DUNIA *CÓRKA POCZTMISTRZA*
(NOSTALGIA)
W roli gł. **HARRY BAUR**
Passe-partouts, bilety ulg. i wolnego wejścia nieważne

„MIRAZ” **Dziś i dni następnych**
największe arcydzieło kinematografii w języku żyd.
„Grine Felder” (Zielone Pola)
według **Pereca Hirszebjna**. Reżyseria **Jakób Ben-Ami**. Role główne grają artyści Teatru Morissa Szwarca, Trupy Wileńskiej i Żyd. Teatru Art. w Nowym Jorku. — Pocz. o g. 12 w poł.

KINO - TEATR
URANIA
Cegielniana 2
Tel. 107-34.

Dziś premiera! — Poraz pierwszy w Łodzi!
Atrakcyjna walka o byt i kobietę. — Walka rycerzy fortuny o złoto i miłość. — Gorączka złota na Alasce.
Dziewczę z Dalekiej Północy
W rol. gł.: **Jean Parker i Leo Carrillo** — Początek o g. 4-ej, a w święta i niedziele o 11-ej

INDYWIDUALNE PRZEJAZDY
do CZECHOSŁOWACJI
FRANCJI
WŁOCH
ANGLII
WĘGIER
JUGOSŁAWII
ZAŁATWIANIE AKREDYTYW, PASZPORTÓW I WIZ
WYCIECZKA DO KOPENHAGI 4—10/V 1938
Jedyna okazja poznania polskich transatlantyków m/s Piłsudski i m/s Batory
Wycieczka do Palestyny
27. IV i 11. V.
Zapisy
POLTOUR Polskie Biuro Podróży
Łódź, ul. Traugutta 2. Telefon 107-86.



KOMUNIKAT.
Stow. „Kultur-Liga”
urządza w niedzielę, dn. 24-go b. m. o g. 8.30 wiecz. w Teatrze Polskim
Ostatnie Ulgowe Przedstawienie
świątecznego wodewilu p. t.
Królowa Przedmieścia
reżyserii **Leona Schillera**
Bilety od 40 gr. do 2-ch zł. Już do nabycia w Stow. Kultur-Liga, Zachodnia 68, tel. 191-15.

Obwieszczenie.

Na skutek wniosku Zarządu Miejskiego w Łodzi, z dnia 4.IV 1938 roku Nr. VII.013/32/38 na podstawie art. 32 § 1 rozporządzenia Prezydenta Rzplitej z dnia 24.IX.1934 roku o postępowaniu wywłaszczeniowym (Dz. U. R. P. Nr. 86, poz. 776) zarządza się rozprawę ustną co do ustalenia odszkodowania za wywłaszczenie na rzecz gminy m. Łodzi pod przedłużenie ulicy Żeromskiego w Łodzi na przestrzeni od ulicy Radwańskiej do ul. Kątnej gruntów o łącznej powierzchni 19.936,7 m² wraz z zabudowaniami, stanowiących własność hipoteczną następujących osób:

- 1) Banku Spółek Niemieckich w Polsce Sp. Akc., oznacz. nr. hip. 875 az i 875 ba Rep. hip. nr. 5386,
- 2) Henocha Kantorowicza, Jakóba vel Jankla Widawskiego, Józefa Grynberga, Jakuba Rubinowicza, Berysza Rubinowicza, Szmula Abrama Rubinowicza i Nechumy vel Nuchemy Fuks, oznacz. nr. hip. 875 es, Rep. hip. Nr. 4481,
- 3) Akc. Tow. Wyrobów Bawełnianych „Gampe i Albrecht”, oznacz. Nr. hip. 875 e Rep. hip. Nr. 2495 oraz Nr. hip. 875 b, Rep. hip. Nr. 1179 oraz
- 4) Spółki Akc. Zakłady Włókiennicze Karol Hoffrichter, oznacz. Nr. hip. 871, Rep. hip. Nr. 4293.

Powyższa rozprawa odbędzie się w dniu 6 maja 1938 roku o godz. 10-ej przed południem w Urzędzie Wojewódzkim w Łodzi, przy ul. Ogrodowej Nr. 15 w pokoju Nr. 22 (w Oddziale Administracyjno - Prawnym Wydziału Ogólnego).

Podając powyższe do publicznej wiadomości, Urząd Wojewódzki wzywa strony zainteresowane, a w szczególności:

- a) Zarząd Miejski w Łodzi, jako działający imieniem gminy miasta Łodzi,
- b) wyżej wymienionych właścicieli wywłaszczonych nieruchomości, jako też
- c) inne osoby, mające prawa rzeczowe na powyższych nieruchomościach, aby zjawiły się na rozprawie w miejscu i terminie wyżej oznaczonym.

Zarazem Urząd Wojewódzki uprzedza, że w razie niejawienia się na rozprawie stron zainteresowanych, wysokość odszkodowania — zgodnie z art. 32 wyżej powołanego prawa o postępowaniu wywłaszczeniowym — będzie ustalona bez ich udziału na rozprawie.

Wreszcie nadmieniamy, że do powyższej rozprawy powołano, jako biegłych: inż. Mariana Kurkowskiego i budown. Józefa Kozaka.

Łódź, dnia 12 kwietnia 1938 roku.
za Wojewodę: (—) **ALEKSANDER TYMIANIECKI**
Naczelnik Wydziału

Do akt. Nr. Km. 771 | X/38
OBWIESZCZENIE
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rew. 10-go, Leonard Naborowski zamieszkały w Łodzi, ul. Zachodnia 41
na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 26 kwietnia 1938 r. o godz. 11 w Łodzi, ul. Nowomiejska 26 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie:
1500 par obuwia domowego, 1500 par obuwia damskiego i 1500 sandałów damskich
oszacowanych na łączną sumę zł. 3.200.—
które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.
Łódź, dn. 11.4. 1938 r.
Komornik: (—) **L. NABOROWSKI**

Dr. med.
L. NITECKI
Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczościowych
Mawrot 32, front I piętro telefon 213-18.
Przyjm. od 8—9.30 rano i od 5.30—9 w w. Niedz. i święta od 9—12 w poł.

DOKTOR KLINGER
spec. chor.: WENERYCZNYCH, SEKSUALNYCH I SKÓRNYCH (włosów)
Andrzeja 2, tel. 132-28
Przyjmuje od 9—11 rano i od 6—8 w w. Niedz. i święta od 10—12

DOKTOR REICHER
Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i seksualnych
leczenie promieniami Roentgena
POWROCIL
Południowa 28, tel. 201-95
przyjm. od 8—11 rano i 5—8 pp. w niedziele i święta od 9—12 w.

KOŁA OGUMIONE
do wozów — tanio, solidnie wykonuje fabryka
Główna 7, tel. 269-81

Lecznica dla Psów
lekarze weterynarli A. M. Reicha
Gdańska 117-a (róg Zamenhofa) tel. 175-77, czynna
Strzyżenie psów.

KINO TON
Kopernika 16, tel. 140-72

Ogłoszenia drobne

SAMÓCHÓD osobowy Ford jun. de Luxe w pierwszorzędnym stanie okazuje do sprzedania. Obejrzeć: Polski-Fiat, Łódź, Al. Kościuszki Nr. 73. 468—2
ABSOLWENT W. S. H. w Warszawie, samodzielny buchalter i korespondent ma wolne godziny Dzwonić 173-36 między 14—15 463—3

— **ABSOLWENT TKACKIEGO** wydziału, zdolny, energiczny poszukuje jakiegokolwiek zajęcia w tkactwie. Zgłoszenia sub. „Energiczny”.

LOKAL 66 mtr. kw., nadający się na szlifiernię lub fabrykę sodowej wody, ewtl. inny warsztat przy ul. Piotrkowskiej 116 od zaraz do wynajęcia. 654-3

JÓZEF ŚLIWIŃSKI, wieś Kaczka zgubił książeczkę wojskową wydaną przez P. K. U. Piotrków-Tryb.

Wielki świąteczny program w arcyfilmie p. t. **„MOTYL HISZPAŃSKI”** reż. Robert Leonard. Udział biorą Warren William i Allan Jones
Początek w dni powszednie o g. 4, w niedziele i święta o g. 12 w poł.
Następny progr. „GRZECH MŁODOŚCI”

DUŻY frontowy pokój do wynajęcia, nadający się na biuro. Dzwonić 176-22 od 12—2-ej.

ALA IZBICKA
wykwalifikowana pielęgnarka z długoletnim doświadczeniem przyjmuje wszelkie zabiegi.
DZYZURY. TEL. 246-36.

Higiena to zdrowie!
Cyklinowanie, drutowanie i frezowanie posadzek, czyszczenie wystaw i okien, sprzątanie bluz i pokoi, odkurzanie elektroluzem. Reperacje linoleum. Pakowanie okien i drzwi.
J. HUPERT i S-ka
Piotrkowska 44, tel. 202-14.

CORSO
Dziś pocz. o g. 12
Ceny od 50 gr.

Poraz pie wszysy w Łodzi!
PIEŚŃ SKAZAŃCÓW W rol. gł. Victor Jory, Florence Rice, Foster
Niebezpieczeństwo dżungli! Zawrotne tempo! Sensacja!
oraz **SAMOTNE DUCHY** Wesoła komedia
Następny program: **ZEW DŻUNGLI** — w roli głównej **HARRY PIEL**



Wielki świąteczny program
Wspaniały wodewil Krumłowskiego, reżyserii E. BODO
W rolach głównych: **Helena Grossówna, Al. Żabczyński, St. Siejański, Józef Orwid, R. Gierasieński, Józef Kondrat, I. Skwarczyńska i inni.**
Ceny miejsc: I m. 1,09, II m. 90 gr., III m. 50 gr. — Kupony ulgowe po 70 gr. z prawem zajmowania dowolnych miejsc na wszystkie seanse, z wyjątkiem sobót, niedziel i świąt. Pocz. przedst. w dni powsz. o godz. 4, w niedziele i święta o godz. 12

Prenumerata miesięczna „Głosu Porannego” ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 4.60, za odnośnienie — 40 groszy z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6.—, za granicą — zł. 9.—
Redakcja rękopisów nie zwraca.

Ogłoszenia za wiersz milimetryowy 1-szpaltowy (strona 5 szpalt): 1-sza strona 2 zł.; Reklamy tekstowe redakcyjnym zł. 1.50; w tekście: z zastrzeżeniem miejsca 60 gr., bez zastrzeżenia miejsca 50 gr., nekrologi 40 gr. Zwyczajne (str. 10 szpalt) 12 gr. Drobne 15 gr. za wyraz, najmniejsze ogłoszenie zł. 1.50
Poszukiwanie pracy 10 gr. za wyraz, najmniejsze zł. 1.20. Ogłoszenia zaręczynowe i zaślubinowe 12 zł. Ogłoszenia w dodatku niedzielnym „Rewia” (str. 5 szp.) 1 zł. Ogłoszenia zamiejscowe obliczane są o 50% drożej firm zagr. 100%. Za ogłoszenia tabelaryczne lub fantaz. dodatkowo 50%. Ogłoszenia dwukolor. o 50% drożej